№ 227. Dnia 14 Października. Sobota. Dnia 2 (14) Października 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Dziś: S. Kaliksta Papieża Męczennika.
Jutro: Jadwigi Wdowy i Teres. Panny.
Poniedziałek: S. Florentyna Biskupa.
Wtorek: SS. Wiktora B. i Florentyna M.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 24.
Zachód „ „ 5 m. 8

Długość dnia godzin 10 minut 44
Ubyło „ „ 6 „ 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda S. Łukasza Ewangelisty.
Czwartek: S. Piotra z Alkantary.
Piątek: S. Ireny i przeniesie. S. Wojciecha
Sobota: S. Urszuli Pan. Towarzyszek M.

— W dniu jutrzejszym tedy, przypada doroczna uroczystość Ś-tej Teressy panny, którą kościół Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, obchodzić będzie Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

Jutro też zakończone zostaną w tejże Świątyni Nowenny do Ś-tej Teressy, które przez dni 9 z kolei przed Jej Ołtarzem się odbywały.

Teressa Święta urodziła się dnia 28-go marca 1515 roku w Avila w Starej Kastylji, z pobożnych i bogobojnych rodziców, którzy postępowaniem swojem zasieli w serce jej nasiona przyszłej wielkiej świętości. Zapalona miłością Boga, starała się połączyć z Nim, zrywając wszystkie swe węzły doczesne.

W ośmnastej wiośnie życia wstąpiła do zakonu karmelitanek, było to roku Pańskiego 1533 dnia 2 listopada. Zaś od roku 1567 do 1582 założyła szesnaście klasztorów podług dawnej surowej reguły zakonu Karmelitów. Umarła dnia 4-go października w Alba, w 68-mym roku życia. Grzegorz XV-ty Papież, zaliczył ją w poczet świętych dnia 12-go marca 1632 r., a do obchodu jej pamiątki dzień 15 października wyznaczył.

— W dniu jutrzejszym też przypada doroczna pamiątka poświęcenia kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, która obchodzoną będzie Odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu. Lat temu 184 minęło w d. 11 b. m. jak ceremonja poświęcenia tegoż kościoła dopełnioną została w obec swego fundatora Jana IIIgo i jego małżonki Marji-Kazimiry, przez biskupa inflanckiego JX. Mikołaja Popławskiego.

— Kościół zaś Ś-go Krzyża obchodzić będzie jutro Odpustem zupełnym doroczną pamiątkę Ś-tej Filomeny, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z kazaniami tak z rana jak i po południu.

Odpusty tu wymienione poprzedzą dzisiaj już uroczyste Nieszpory.

—*c*— He! garson... dać tu szybko koszyk mrożonego... Mam dziś pragnienie szalone... Są chwile w życiu człowieka w których... djabelnie pić mu się chce... Rozpogódź czoło Hektorku... Louis nie bądźże mi tak napuszony jak krytyk na pierwszem przedstawieniu dramatu swego kolegi... Ninetto oczy twoje zapalają mnie do tysiąca arji lirycznych i... jednej tragicznej frazy... Hej... garson... śpiesz się niedołęgo!..

— Jesteś dziś mistrzu w doskonałym humorze...

— *Ma chere*... dlaczegoż mam płakać gdy mi najnowsze dziecko mózgu tak sowity brzęczący procent przyniosło... Dlaczegoż mam płakać, gdy żyje jeszcze ta poczciwa publiczność, która stawia mi wille i szampana na stół... Panowie! zdrowie kochanej publiczności, wiecznie głodnej rytmów mej lutni, panowie w górę kielich na powodzenie nowej operetty...

— Jakto? Miałżebyś maestro do nowej siąść pracy i czuć się znów natchnionym?...

— Naiwny z ciebie chłopak! Naturalnie że z nową wystąpię bouffą... wiesz jak szybko płodzę opery... prawie tak, jak ty libretta. Nie mamy sobie nic do wyrzucenia...

— *Messieurs!* — ozwie się cichy dotąd Hektor Cremieux widząc, iż Offenbach lubi się sprzeczać z swym librecistą Ludwikiem Halevy—wnoszę zdrowie Ninetty, naszej ubóstwionej primadonny, która słowiczym swym głosem i zadziwiająco piękną figurą podniosła kreacje maestra Jakóba do wysokości niepraktykowanej dotąd w dziedzinie sztuki...

— Niech żyje...

— *Enfin* — ciągnie dalej Cremieux, gdyby mi Ludwiczek pomógł moglibyśmy dać libretto w przeciągu czterdziestu ośmiu godzin... Ale z czego, z czego do licha wydmuchać nową bajkę...

W tej chwili pod oknami restauracji, w której się nasi przyjaciele zabawiali odezwała się katrynka. Włoch jakiś mordował „Karnawał wenecki.“

— *Venezia... la bella!* szepnie Ninetta, szczęśliwa że sposobności wystąpienia z erudycją...

— *Venezia*... mruknie Offenbach... ach Lido... plac świętego Marka... noc gwiaździsta... markiza de...

I zadumał się cyniczny Jacques, szarpiąc miękką, wypieszczoną ręką swe długie faworyty.

— Mam!

— Co? ozwie się Offenbach, przebudzony z marzeń o niepowrotnej przeszłości.

— Libretto... odpowie Halevy... Wenecja daje mi go w podarunku... Błogosławiona bądź katarynko... Hej! wyrzucić kilka franków Włochowi, co tam gra pod oknem... Panowie! *Il ponte dei sospire!* Najcudowniejszy temat pod słońcem... Pójdź tu Cremieux — dajemy ci mistrzu za dwa dni gotową historyjkę... Pieprzu nie zbraknie... Już mi się nawet snuje doskonały kuplecik o... „oliwnym buduarze“... Głupi mąż w kolecie doży... piękna pani dożowa... paź złotowłosy z teorbanem u jej stóp... Fabiano—Fabiani, kawał rozpustnika—rada dziesięciu skopjowana z naszej rady departamentalnej — pojedynek — karnawał — *et voila tout!*

— W górę Halevy'ego, krzyknął Offenbach i Cremieux... myśl genialna!...

— Proszę dla mnie o rolę, choćby w męzkim kostjumie... szepnie Ninetta...

Szampan się pieni — humor biesiadników wzrasta... fabuła pod wpływem nektaru przyobleka się w sceny i gdy się nad rankiem zgromadzenie rozchodziło, libreciści mieli już cały plan, a Offenbach przemyśliwał które z dawnych arji przenicować tu... na nowe tempo...

.... Tak prawdopodobnie powstać musiał „Most westchnień.“ Libreciści zliwerowali niedorzeczną fabułę, Offenbach dał kilkanaście numerów pozbawionych świeżości i werwy, ale natomiast dokładnie przypominających poprzednie jego piosnki... Ninetta tylko musiała być w kostjumie pazia—zachwycającą!

Poczciwy Paryż „westchnął“ kilka razy na tym „moście“—Wiedeń także go nie przeszedł więcej nad dwadzieścia razy... a w lat wiele po scenach świata pan Chodźko zbudował go wczoraj w Teatrze Wielkim...

Dla czego zaś uczynił to p. Chodźko trudno, bardzo trudno nam pojąć. Chyba dla potwierdzenia włoskiego podania, które mówi, iż kto raz był na „Moście westchnień“ nigdy już zeń nie powraca...

Kto przyszedł wczoraj na ten „Most“ w intencji zabawy, zawiódł się—kto muzyki łaknął—doznał także rozczarowania. Ten chyba byłby zadowolony, coby ziewaniem czas skrócić postanowił...

Choć więc panny: Mellerowiczówna i Wojakowska, były bardzo efektownie ukostjumowane, choć p. Szczepkowski starał się najusilniej z roli swej wysłowić, choć p. Ziołkowski tren swój nad „admiralskiemi ostrogami“ odśpiewał z humorem, choć p. Ruszkowski niebo peruką swoją przebijał, choć połowa chóru nosiła z godnością kostjum gondoliera a p. Chodźko śmieszył swym śpiewem—„Most“ runął w przepaść bez ratunku!

Tak szanowni państwo.. Taka „opera komiczna“ nas nie zabawi... Offenbacha skrzypki nie mają już dla nas tonów i możnaby tu doskonale podobnie „Pięknej Helenie“ zaśpiewać...

— Ach! jakież dziś fatalne czasy...
Gdzie dawne uniesienia—gdzie?
Offenbach nie zapełnia kasy,
A bez... humoru człowiek schnie!

TEATR.

„Dworacy niedoli,“ sztuka w czterech aktach p. Zygmunta Sarneckiego.

Słusznie to bardzo uczynił p. Sarnecki, że „Dworacy niedoli“ nazwał sztuką, nie zaś komedją lub dramatem na tytułowej kartce drukowanego jej wydania. Słusznie dla tego, że w istocie praca ta komedją lub dramatem nie jest, i bardziej się chyli ku temu rodzajowi najnowszych sztuk francuzkich, co to są raczej obrazkiem jakiejś cząstki upatrzonej społeczeństwa, a żywiołem komicznym lub dramatycznym posługują się na przemian, jako czynnikami ożywienia i urozmaicenia.

Sam wyraz sztuka niczego jednakże nie uczy. Nie wskazuje rodzaju, nie pozwala się domyślać kierunku, i uprzedza tylko poniekąd, że widz mieć będzie do czynienia z utworem o kształtach niejasnych, niezdecydowanych, a może i nie na zbyt troskliwie obmyślonych. Czyż jednak taka niejasność, niepewność i nieobmyślenie nie tłumaczą się same przez się aż nadto w wieku działalności gwałtownej, pragnień mających na celu jedynie chwilę obecną i owego gorączkowego rwania się do czynu, któremu za posługę natura sama udzielić musiała sił swych najpotężniejszych.

Sztuka też pana Sarneckiego nosi na sobie wszystkie cechy swojego czasu... Przypatrzmy się treści.

Zawilski (pan Rapacki) przedsiębiorca szczęśliwych spekulacji, człek o fortunie wielkiej, traci naraz swą *prawą rękę*, prokurenta, który dzielnemi manewry wzmógł jego majątek. Dzieje się to w pierwszym akcie. Akt ten jest przeważnie zręczną bardzo ekspozycją charakterów i zawiązków rzeczy, które niestety, przy końcu sztuki rozwiązania nie znajdują. Wdowa i córka po zmarłym prokurencie dostają łaskawy chleb..... bo dla oczu ludzkich, dla zachowania pozorów czułego serca, dla interesów wreszcie, Zawilski uważa za stosowne *dworować niedoli*..... Interes czynić mu to każe dla tego, iż tym sposobem bogaty spekulant ujmuje sobie następcę nieboszczyka Pawła Zagorę (p. Leszczyński), głowę tęgą, ręce do pracy silne, charakter prawy, choć to człek ubogi, samotny, oplątany w zgubne siatki ubóstwa i lichwiarskich długów. Zawilski ceni właśnie w epoce taką zależność Zagory, tylko lęka się jego dumy, która podnosi mu głowę nawet w obec potęgi swego pryncypała.

Ten pryncypał ma dwoje dzieci: Edmunda (p. Tatarkiewicz) i Jadwigę (p. Deryng). Trybem prawidłowym dziedzictwa, syn i córka Zawilskiego błyszczą w akcie pierwszym egoizmem, chłodem serca i biernością. Aliści w niedalekim czasie zmienia się to bardzo, w Edmundzie pod wpływem miłości dla Maryni, sierocie po zmarłym prokurencie, w Jadwidze pod wpływem miłości dla Zagory. Powód do zmiany usposobień bardzo prawdopodobny, tylko w sztuce uwydatniony bardziej w słowach i zapewnieniach, nie w akcji. Stało się jednak; Edmund i Jadwiga oddalają się sercem coraz bardziej od zamiarów i planów ojca; a gdy spada na nich niespodzianie wieść o widokach matrymonialnych związków z hrabią Leopoldem i milionową panną Laurą, zrozpaczone dzieci wręcz oświadczają ojcu, iż pójdą za głosem własnego serca, wbrew jego woli.

Oto jest wątek, snujący się przez aktów cztery w rozmaitych perypetjach i załamkach, aż do chwili, w której stary Zawilski, zirytowany nieposłuszeństwem dzieci, intrygami własnych przyjaciół i ruiną majątkową, rażony apopleksją, umiera nagle, nie sprowadziwszy przez to rozwiązania dla treści sztuki i zagadek, złożonych w charakterach występujących w niej postaci.

Do treści tej wchodzą mniej lub więcej wpływowo Zagora, który pozornie tylko zdaje się tu być czynnym, w istocie nim jednakże nie jest — doktor (p. Królikowski), cynik przesiąkły na wskróś sarkazmem, organizm moralny zepsuty aż do gruntu, a przecież w ostatnich scenach moralnie odrodzony — i redaktor Wiktor (p. Szymanowski), postać akcesoryjna, która ani na przebieg rzeczy nie wpływa, ani pośrednio do wyjaśnienia tej lub owej sytuacji potrzebną nie jest.

Paweł Zagora, jak się domyślam z kilku szczegółowych rysów, zakrojony był na pierwszoplanową kreacją... zamiar autora przecież chybił i bierność tej postaci na pierwszym planie utrzymać jej nie pozwoliła. Oprócz słów, przestróg, uwag i gorącej chęci działania, Zagora na nic innego zdobyć się nie może. Ma chwilę gorętszą, w której pragnąc pomódz dzieciom Zawilskiego, grozi ich ojcu usunięciem się od kierownictwa jego sprawami... ale milknie i opuszcza ręce, gdy mu nieugięty pryncypał grozi ze swojej strony osobistem prześladowaniem. Od tej chwili „bohater posępnego oblicza“ nie kusi się nawet o walkę, w której zwycięztwo tylko siłą moralną i przewagą ducha odnieść byłoby można. Zagora ani takiej siły, ani przewagi po stronie swojej domyślić się nie umie...

W całej sztuce Zawilski tylko, jako postać i charakter jest narysowanym z pełnością skończoną. Jego stanowczość, energia, upór, siła woli, — to rysy tak harmonijne, przy temperemencie krewkim i gwałtownym, iż doskonale usprawiedliwiają każdy jego czyn i krok najmniejszy. P. Rapacki tylko uczynił go nadto flegmatycznym, zapominając może, że tego człowieka

Wiadomości miejscowe.

= W krótkim czasie otwartą zostanie nowa odnoga z Sosnowca Drog. Żel. Warsz.-Wiedeńskiej do Schoppinitz, stacji Drog. Żel. prawego brzegu Odry, która stanowi drugą linię konkurencyjną z Wrocławia (pierwszą jest droga Górnoszląska.)

= Nowe zwycięztwo na polu sztuki!

Tagblatt wiedeński obchodzący się dotąd z dziełami artystów naszych najsurowiej a nawet traktujący je z widocznem uprzedzeniem, w ostatnim swoim numerze pomieszcza sensacyjny feljeton Schembery, w którym przyznaje z pokorą, że „*Siemiradzki jest obecnie najgenialniejszym mistrzem Europy.*“

Co świetniejsza, iż prawie wszystkie dzienniki niemieckie sąd ten z pośpiechem w całości powtarzają!!

Niezwykły to zaiste objaw uznania naszego geniuszu!

= Na niedzielnym koncercie p. Sonnenfelda w Dolinie Szwajcarskiej usłyszeć mamy nową polkę dyrektora tej muzyki p. t. „Cri-Cri,“ oraz śpiew doktora z operety „Podróż po Warszawie,“ śpiew ten wykona na trąbce p. Mernitz.

= W dniu 15-go października 1597 r. Ksiądz Piotr Skarga rozpoczął budowę kollegium Jezuickiego przy ulicy Ś-to Jańskiej.

= W liczbie mających przyjąć udział na przyszłym wieczorze Towarzystwa Muzycznego są podobno znani już dyletanci pp. Stanisław Brykner i Ludwik Wierzbicki śpiewak. Obaj ci panowie są stypendystami Towarzystwa Muzycznego.

= W poniedziałek o godzinie 4-tej po południu, przypada ogólne Zebranie Członków Zboru Kollegium Ewangielicko-Reformowanego.

= Wczoraj obliczoną została kassa z namiotu 2-go z Zabawy loteryjnej. Znaleziono w niej rs. 1,123 k. $83^1/_2$ — razem więc zyskano dochodu rs. 14,239 kop. 95. Pozostała jeszcze pewna ilość fantów o postąpieniu z któremi wyrzecze Komitet Loteryjny.

= Jutro o godzinie 1-ej z południa odbędzie się, jak już wspominaliśmy, wielki koncert na korzyść cierpiących chrześcijan na półwyspie Bałkańskim. Współudział przyjąć raczyli panna baronówna Dreisen i panna Szczebalska oraz pp. Münchheimer z orkiestrą Teatru wielkiego i Rudenko z chórem kościelnym. Wybór dzieł pierwszorzędnych kompozytorów i cel koncertu zwabią zapewne jutro do sal redutowych liczną publiczność.

= Opera p. Adama Müncheimera p. t. „Stradjota,,, ukazać się ma na scenie jeszcze przed rozpoczęciem sezonu opery włoskiej. Główne partję w tej operze wykonywać mają: pani Dowiakowska, Filleborn, lub Cieślewski, pp. Szczepkowski i Chodakowski oraz pp. Wasilewski i Siwicki. Przygotowania do wystawienia tej opery postępują.

= Dnia 21-go sierpnia r. b. wieczornym pociągiem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej pomiędzy innemi podróżnemi znajdował się także hr. Aug. P. zmierzający do Zatora.

Pociąg ten spóźnia się o dwie godziny i nie trafia już na austrjacki, który do Oświęcima miał gentleman'a odwieść.

Gentelman jednak musiał się dostać na miejsce przeznaczenia, bierze więc extra-pociąg, płaci 121 guldenów i 81 centów i staje w Oświęcimiu.

Powróciwszy później do Warszawy gentleman zapozywa Dyrekcję kolei Warsz.-Wiedeń. do sądu Handlowego o zwrot wyłożonych z winy Zarządu drogi kosztów.

Rzecznikiem hr. P. w sprawie tej nieco „amerykańskiej“—będzie adwokat I. M. Kamiński.

= Posłuchajcie tylko co to może szybkość argumentacji.

Wczoraj wieczorem szedł placem bankowym jakiś mężczyzna w sile wieku i jasnym palcie.

Jednocześnie od strony ulicy Senatorskiej, toczyła się, a raczej taczała się postać mężczyzny, będącego w wyjątkowem usposobieniu i ciemnym paltocie.

Spotkali się i nastąpiła pomiędzy niemi wymiana myśli i uczuć, ale tak szybka, tak piorunująca, że osoby tuż idące, ledwie miały czas zauważyć to spotkanie, a już biały paletot dopuścił się potwarzy na osobie czarnego paletotu.

Powiedziano jest, że *dwa razy ten daje, kto prędko daje*. Otóż biały paletot literalnie się do tej zasady zastosował, bo dał w twarz przeciwnikowi dwa razy, i to bardzo prędko raz po razie.

Ta szybkość argumentacji musiała stanowczo przekonać czarny paletot, bo bez żadnej dyskussji potoczył się dalej, nie złorzecząc nawet losowi ani dobroczynnej ręce.

O co im chodziło, tego nikt nie wie, nawet najbliższy stójkowy, który na zgiełk przybył co rychlej, ale znalazł tylko świadków rozprawy jasnego i ciemnego paletota, bo sprawcy odeszli już dawno w milczeniu do domów.

= Fizyka uczy, że *gazy* są ciałami *lotnemi*, ale z tego nie wynika przecież jeszcze, żeby obecność robotników *gazowych* wpływać miała na *ulatnianie* rzeczy tak ciężkich jak naprzykład parasol. Wszak prawda?

Otóż jeśli się w tym względzie nie różniemy w zdaniu z opinją ogółu, to zdziwi was zapewne tyle co nas fakt, jaki się przytrafił jednemu z tutejszych wydawców, u którego w mieszkaniu zginął parasol prawie w oczach gospodyni domu.

Ponieważ ulotnienie odbyło się jakoś nagle i niezręcznie i zaraz je spostrzeżono, dochodzenie więc praw własności i odnalezienie samej zguby szybko się odbyły: parasol w kilka minut po jego zniknięciu w mieszkaniu na górze znalazł się jakoś niechcący w sieni na dole przy drzwiach narządzony do wyjścia wbrew prawu ustaw które mieć chcą, żeby ciało ulatniające się wznosiło się w górę a nie schodziło o jedno piętro niżej.

Zważywszy, że w mieszkaniu pracowali dwaj robotnicy gazowi — zważywszy, że parasol znikł prawie w oczach gospodyni, która na wszelki wypadek dozorowała mieszkania—zważywszy dalej, że nikt inny do mieszkania nie wchodził ani wychodził— zważywszy wreszcie, że żaden spirytysta nie dowiódł zdolności parasoli do chodzenia samoistnego po schodach—z tego wszystkiego powtarzamy, wypada, iż kto chce u siebie gaz zaprowadzić lub coś w nim poprawić, niechaj ani na chwilę nie osłabia nadzoru nad ruchomościami, inaczej bowiem robota drożej mu wypadnie niżeli rachunek przez fabrykę później przysłany.

= Na pp. eskamoterów Warszawskich postanowiono obecnie urządzać obławy, które prawdopodobnie korzystnie wpłyną na powstrzymywanie ich od ćwiczeń kieszeniowych, a publiczności większe zapewnią bezpieczeństwo.

Wiadomo, że większa część złodziei Warszawskich, lub tych którzy już byli karani kryminalnie, znaną jest Policji naszej. Otóż wczoraj widzieliśmy w ciągu pół godziny kilkunastu pomienionych ichmościów prowadzonych do Cyrkułu.

Na uczynione zapytanie odpowiedziano nam, że miejscowy naczelnik rewiru pragnąc powierzony mu cyrkuł ochronić od kradzieży, postanowił każdego spostrzeżonego, a znanego mu rabusia aresztować.

= Zwracamy po raz już setny uwagę publiczności, na szacherki i spekulacyjne faciendy, jakie się każdodziennie obok Teatru Wielkiego odbywają. Operacje powyższe dokonywane przez starozakonnych wyłącznie przemyślowców, nie jednego już naraziły na stratę pieniędzy wypływającą z nabycia starych lub fałszywych biletów i kontrmarek.

= Czy wiecie mieszkańcy Warszawy ile to ku waszej wygodzie zużyto w roku zeszłym gazu? W tak słabo tlejących się latarniach ulicznych naszego grodu, mostu Aleksandryjskiego i przedmieścia Pragi? *Oto* spaliło się aż 181,807,455 stóp kubicznych gazu. Na utrzymanie fabryki gazowej jako też węgla i innych preparatów do produkcji gazu potrzebnego w roku 1875 wydano rs. 355,887 kop. $9^1/_2$. W roku sprawozdawczym ułożono rur gazowych 17,000 stóp, tak, że ogólna długość tychże po dzień 1-go stycznia 1876 r. wynosiła 413,227 stóp, czyli 118 wiorst i 32 sążnie. Wszak to nie zbyt mało?

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera znajdują się rozporządzenia rządowe, wiadomości miejscowe, korrespondencja z Lublina i ogłoszenia.

— JX. Hollak Administrator parafji Wszystkich Świętych, w dniu 21 września (3 października) r. b. wniósł do depozytu Kassy Ekonomicznej m. Warszawy rsr. 275 kop: 77, zebrane z dobroczynnych ofiar na budowę kościoła Wszystkich Świętych. W summie tej mieszczą się dary: Katarzyny Mikołajewskiej rubli 100, Józefy Paradowskiej ofiarowane przez ś. p. córkę jej Zuzannę rsr. 50, Ludwiki Wesołowskiej rubli 25. Komitet przyjmując powyższe ofary z wdzięcznością, takowe na cel wskazany użyje.—Wice-Prezes Komitetu, Jenerał-Major, *Starynkiewicz*.— Sekretarz Komitetu, Naczelnik Kancellarji Magistratu, K. *Wiemann*.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: T. Z. rs. 3; Gr. Kl. kop. 50, S. M. rs. 1 na książki i ubranie dla ucznia P. Bronisława rs. 2 dla nędzy wyjątkowej, prosząc o modlitwę za duszę Władzia.

— „Wileński Wiest.“ donosi o niesłychanem samobójstwie dokonanem przez włościankę powiatu Święciańskiego Annę Chawsiukową, lat 100 liczącą.

— Targi Warszawskie, d. 14 paźdz. 1876 r. — Trwająca od tygodnia pogoda, wpłynęła na znaczne dowozy na targi nasze. Ilości dowiezione są większe, od zeszłty-

---

uderzenie krwi pozbawi przy końcu sztuki życia.. że tylko gwałtowność usprawiedliwia taką zaciętość i upór, które Zawilskiemu wyrywają z ust przekleństwo na własne dzieci.

Doktor mniej konsekwentnie przeprowadzony pod względem charakteru. Sam o sobie świadczy, iż jest złym i rad bardzo, gdy gorszych od siebie spotyka, nie szukając lepszych, aliści przy końcu sztuki zdradza porywy szlachetne, porywy gorącego serca, które widocznie taiło się pod wyziębionemi popiołami goryczy i sarkazmu. W pierwszym akcie jest tylko zgangrenowanym cynikiem, w trzecim i czwartym staje się duchem opiekuńczym cnoty i moralności... I w tem odrodzeniu jest znowu niekonsekwentnym, gdy pomaga Edmundowi do uśpienia Maryni narkotykiem, w celu jej wykradzenia... A Edmund odrodzony moralnie przez miłość, zakochany gorąco i szczerze, dopuszcza się tak niecnego czynu wtedy właśnie, gdy staje u zenitu swej doskonałości osobistej. Czegoż się po nim spodziewać można, gdy do małżeństwa kroczy przez gwałt i podstęp względem tej, która mu ufa, która jednakże chce stąpać prawą tylko drogą?

Już to w przedstawieniu charakterów „Dworacy niedoli“ nie celują wcale. Zawilski i Marynia, to dwie postacie w całej sztuce, którym pod tym względem zarzutu uczynić nie można, inne tu i owdzie szwankują. Autor widocznie usiłował stronę tę pracy swej wypełnić, zaokrąglić, ale mu się to nie udało. Zadanie to zresztą bardzo trudne, i łatwiej przyszłoby je rozwiązać, gdyby do tego pomogło zręcznie i gruntownie obmyślone uplanowanie treści. Tak nie jest. Ze względu na to, pracę p. Sarneckiego uważać się godzi jako obraz pewnego kółka społecznego, obraz mniej więcej szczęśliwy, w którym stosunki i ludzie znajdują dosyć wierne odbicie, koloryt trafny, rysunek ogólny pewny i zręczny.

Biorąc pod uwagę brak ombyślenia konsekwentności w przeprowadzeniu charakterów, z którym łączy się i dorywcze do pewnego stopnia spożytkowanie nagromadzonego materjału, przyznać jednakże trzeba, że „Dworacy niedoli“ noszą na sobie cechę rzeczywistego talentu, któremu tylko brak panowania nad chwilowemi porywami. To jedna tłumaczy wszystkie usterki tej sztuki... Chwilowe te jednak pojawy, rozniecające gęsto iskry prawdziwego życia, jak się to zwykle dzieje z zapałem i natchnieniem, czynią z „Dworaków niedoli“ rzecz ponętną i zajmującą. I one to właśnie stanowią najdodatniejszą ich stronę.

W koncertowej grze artystów sztuka p. Sarneckiego zyskała dużo. Cóż to był za dobrany komplet!. Królikowski grał jak zwykle, po mistrzowsku, zdecydowanemi rysami odznaczając powierzoną sobie postać, która tym sposobem przybrała wszelkie pozory prawdopodobieństwa. P. Rapacki, wybornie ucharakteryzowany, chociaż pojął Zawilskiego cokolwiek fałszywie, uczynił go jednak jednolitym, dał mu cechy właściwe, odrębne, rolę swą postawił na planie pierwszym, uczynił ją stanowczo duszą sztuki całej. W grze pana Tatarkiewicza tętniało wrzące życie... i oto znowu krok naprzód!.. Artysta ten za każdą rolą rwie się wyżej i wyżej, zmierzajac szybko po stanowcze, ogólne uznanie wytrwałej pracy i potęgującego się talentu. Postać Edmunda w grze jego ujawniła głęboki rozmysł; pan Tatarkiewicz dał mu temperament żywy, gwałtowny, uczynił go potrosze szaleńcem namiętnym, ratując tym sposobem jego charakter, dla którego ciężkim zaprawdę ciosem jest czyn uśpienia Maryni .. Pan Leszczyński szczupłe miał pole do gry rozwiniętej; miarkować się musiał i miarkował, ale Zagora jego był typem szlachetnym i prawym, jakim go chciał mieć autor.

W rolach pobieżnych wystąpiły: panny Popiel (Marynia) i Deryng (Jadwiga). Postać pierwsza, zupełnie bierna, pozwoliła artystce uderzyć w stronę wdzięku tylko, ale i to wystarczyło. Scena odgrywana przez p. Popiel i p. Tatarkiewicza w akcie drugim była istotnym klejnotem w całej sztuce. Co do panny Deryng, to w akcie pierwszym nie szło jej zbyt szczęśliwie.

Artystka ta, stworzona do dramatu, w scenach obojętnych jest nie u siebie. Zasługa to w oczach naszych, że tak skwapliwie dopomaga komedyjnemu personelowi — ale lękamy się o nadużywanie jej sił w kierunku niewłaściwym. W akcie trzeciem p. Deryng znalazła chwile dla siebie odpowiednie i gra jej zabrzmiała prawdą, siłą i życiem. Cóż jednak robić, gdy do roli Jadwigi właściwie innej artystki, teatr nasz na teraz nie ma?... Jest to *malum necesarium*, ale dla dobra p. Deryng, dla dobra dramatu pragniemy gorąco, aby siły jej w walce niewłaściwej nie słabły, a zapał i niepospolity talent znajdował dla siebie bodźca tam, gdzie go właściwie szukać powinien.

Gra w ogóle była koncertową, powtarzamy to, bo nawet role tak drobne, jak wdowy i redaktora, przyjęli p. Niewiarowska i p. Szymanowski, co im za wielką zasługę poczytać należy. Po profanacji sztuki aktorskiej, której liczne objawy mieliśmy przed oczyma w ciągu lata na rozmaitych scenkach, takie mistrzowskie przedstawienie sztuki jest ucztą nielada. Szczęśliwi autorowie, których intencje takich znajdują tłumaczów!... *St. M. Rzętkowski.*

godniowych; obroty jednak szły zwykłym trybem, nie zmieniwszy ani cen, ani targu, oprócz tylko wartości tych produktów, które z natury samej pory ulegają podrożeniu. Do tych należy nabiał, drób i owoce.

Za funt masła solonego płacono kop. 30, bez soli kop. 35, za kwartę śmietany kop. 35, za sery szwajcarkie od kop. 30 do rs. 1, owcze od kop. 15 do 45, krowie od 25 do 30, kopa jaj rs. 1.

Z owoców, winogrona badeńskie nabyć można było po kop. 25 funt, przedniejsze jednak gatunki o kop. 5 droższe. Gruszek funt kop. 20, jabłek kop. 12.

Co do drobiu, to jakkolwiek znaczne ilości tego artykułu, widzieć się dają na targach, to jednak cena ich wyższa. Za indyka płacono rs. 1 kop. 5, za kurczęta od kop. 20 do 30, za kaczki kop. 35, gęsi kop. 90.

Kopa raków kop. 30 do rs. 2.

Na targach widzieć się daje wiele grzybów; ceny zależne od gatunku.

W końcu podajemy ceny mięsa, praktykowane w minionym tygodniu: Polędwicy funt kop. 20, cielęciny kop. 16, wieprzowiny kop. 14, baraniny kop. 7½ do 9, schabu kop. 15.

---

† Dnia wczorajszego jako w dzień imienin ś. p. Edwarda **Darewskiego** Werychy, rz. radcy stanu i syna jego ucznia szkoły politechnicznej w Zurych, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za ich dusze.

† Dnia 16 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Magdaleny z Deorowiczów **Zaborowskiej**, odprawioną będzie żałobna Wotywa, o godzinie w pół do 8mej z rana, w kościele Ŝgo Ducha, wprost ulicy Mostowej, na którą pozostali syn i córka zapraszają. —17,482

† W dniu 16 b. m., t. j. w poniedziałek, w kościele na Powązkach, o godzinie 11ej rano, odprawioną będzie Msza Święta za duszę ś. p. Wiktorji z Farini'ch 1mo voto **Kuczyńskiej**, 2do **Izdebskiej**, następnie poświęcenie grobu. Na które wnuki i prawnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zapraszają.— Msza ta będzie poprzedzoną Wotywą za duszę ś. p. Michała **Izdebskiego**, tamże o godzinie 9ej rano.

† W dniu 16-tym października w poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Lilpop**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Rodzinę i Przyjaciół swych uprzejmie zaprasza.

† Dnia 16 b. m., jako w 8mą rocznicę ś. p. Dezyderji **Kosteckiej**, córki zmarłego już Aloizego Kosteckiego, b. Członka Senatu, odbędzie się o godzinie 9 z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, na które pozostała matka, siostra i rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —17,613=

† Za spokój duszy ś. p. Władysława **Komarnickiego**, Urzędnika Magistratu m. Warszawy, zmarłego w dniu 8 Października r. z. w 22 roku życia, odprawione zostanie w przyszły wtorek t. j. 17-go Października r. b. w kościele Ŝ go Józefa Oblubieńca N. P. Marji na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru, o godzinie 11-ej rano, żałobne Nabożeństwo, na które nieukojeni w ciężkim żalu i boleści, rodzice z rodzeństwem, zapraszają, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych. —17553—

† W dniu 17 października t. j. we wtorek w kościele Powązkowskim o godzinie 10 ej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wojciecha **Korczakowskiego**, po czem nastąpi poświęcenie grobu familijnego, przeniesienie i złożenie zwłok na wieczny spoczynek. Na ten smutny obchód żona, dzieci i wnuki uprzejmie proszą Krewnych i Przyjaciół. —17609—

† W dniu 12 b. m. zakończył życie **Stasio Nawarski**, syn Teofila i Julji Nawarskich; stroskani rodzice, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 15 b. m. o godzinie 2 po południu, z domu pod 2732 przy ulicy Browarnej na cmentarz Powązkowski. —17598—

— B. p. Władysław **Dawidsohn**, kupiec i obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 43 w dniu 13 października r. b. życie zakończył. Pogrążona w głębokim smutku żona wraz z dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 15 o godzinie 2-ej po południu, z domu pod Nr 47 przy ulicy Długiej na cmentarz wyznania mojżeszowego.

Kronika zagraniczna.

× We Lwowie zawiązał się Komitet pod przewodem dr. Antoniego Małeckiego, celem urządzenia pogrzebu Bielowskiego. Mowę wygłosi znany kaznodzieja ks. Lickendorf. Stowarzyszenia, cechy, korporacye wystąpią wszystkie. Akademja Krakowska, której zmarły znakomitym był członkiem wyszle delegata. Śmierć Bielowskiego, wywarła wielkie w mieście wrażenie. Umarł on w dniu w którym co roku zdawał sprawę z czynności zakładu Ossolińskich pod jego dyrekcyą zostającego.

Wiadomości Polityczne.

Nic jeszcze nie wiemy o warunkach, jakie Porta przywiązała do swego zgodzenia się na dłuższe zawieszenie broni; nie wiemy nawet o ile oznaczony przez nią termin sześciomiesięczny jest stanowczym i czy raczej nie wyraża on prostego tylko życzenia, którego uwzględnienie od woli mocarstw zależy (ob. *Ost. Wiad.*). Na pewne to tylko powiedzieć można, że Porta przygotowała już dla mocarst regestr owych warunków wraz z upowodowaniem ich ze stanowiska własnego interesu. Powodzenie i pośpiech w zabiegach o prawidłowe wstrzymanie działań wojennych zależeć będzie od szczerości dążeń pokojowych w mocarstwach, od umiarkowania żądań tureckich i porzucenia polityki zdobywczej przez Serbię. Dla tego państewka będzie to zadanie niełatwe, ale dobra wola i energia dyplomacyi mogą je z głównych trudności obrać i urzeczywistnienie mu zapewnić, mimo oporu stronnictwa wojennego w Serbii, które ma do swego rozporządzenia około 100,000 walczących za wielkość własną, a niepodległość pobratymców.

P. Risticz oświadczył czterem konsulom, którzy mu przedstawili potrzebę zawarcia armisticium conajmniej na miesiąc, że Serbia na takie zawieszenie broni przystanie. „Na miesiąc najmniej“, mówili konsulowie Rossji, Austrji, Anglji i Francji i Risticz nie powinienby w myśli swej podstawiać w miejsce „co najmniej“ „*co najwięcej*“ — jeżeli chce pokoju. Termin jednomiesięczny jest niewystarczającym dla ułożenia się o pokój. Dyplomacja, mająca wprawę w prowadzeniu spraw tego rodzaju, wie o tem dobrze z góry, że kto chce w trzydzieści dni uporządkować stosunki, które namotały się przez powstanie hercegowińskie, wojnę serbską i czarnogórską — ten chyba uporządkowania stosunków tych nie chce i zdaje nam się, że dla skutecznego przeprowadzenia rokowań, w których ścierać się ma tyle interesów, tyle trudności i sprzeciwieństw czasokres do Nowego Roku oznaczony wcale przesadzonym nie będzie.

Rząd serbski—przypuszczamy w nim *ad casum* dążenia jaknajbardziej pokojowe — ma niemałego przeciwnika w wojowniczo-wzburzonej opinji znacznej części narodu. Podobnież i Porta ze względu na stosunek swój do żywiołów, które główną jej podstawę stanowią, do żywiołów muzułmańskich mianowicie, nie spoczywa wcale na różach. Muzułmaństwo podburzone przez duchownych, którzy przy tym świętym, obecnie odbywającym się, ramazanie rej między ludnością wodzą,—ulega szałowi przeciwstawienia się Europie i każde ustępstwo rządu, każde oświadczenie, które nie jest zeznaniem absolutnej potęgi nad Serbią uchodzi w oczach sfanatyzowanych muzułmanów za słabość grzeszną, za występek przeciwko Islamowi, za odstępstwo od sztandaru Proroka.

Głównie Midat-pasza obranym został za cel pocisków stronnictwa staro-tureckiego. Oczywiście, który chce zamienić Turcję w państwo oparte na prawie (*Rechts-staat*, jak mówią Niemcy), musi być zarazem najgorętszym rzecznikiem pokoju na radach Porty: radykalne bowiem przekształcenie, jakiemu Midat chce poddać Turcję, nie da się bez pokoju urzeczywistnić, a im prędzej nastąpi, tem lepiej będzie i dla władzy i dla powszechności narodowych żyjących na półwyspie Bałkańskim. Wiedzą o tej gotowości Midata do zawarcia pokoju, staro-turcy i pragnąc uwolnić się jednym ciosem i od reform i od pokoju, który za hańbiący uważają,—nie wahają się nawet na życie nienawidzonego ministra godzić.

Dnia 11-go b. m. we środę wykonali zamach na życie Midata-paszy. Zamach ten się nie powiódł, a te na murach domu Midata znalazły się zaraz plakaty obwieszczające, że to dopiero początek działania, że zamachy powtarzane będą aż do skutku, dopóki rząd nie wzbroni Europie mieszania się do spraw wewnętrznych Turcji. To *dopóki* dostatecznie wskazuje, do jakiego stopnia zagorzałości doszli gorliwcy muzułmaństwa. Silnej naprawdę woli i wielkiej energji, a przy niej wielkiego umiarkowania i roztropności potrzeba Porcie, dla poradzenia sobie z tą wścieklizną muzułmańską. Pytanie tylko, czy Porta sama się z nią nie solidaryzuje, czy Midat ma na Portę wpływ, jakie w imię praw rozumu i dobrze zrozumianego interesu mieć powinien?

Chwila obecna jest stanowczą. Albo Turcja zawrze pokój z Serbią, Czarnogórzem i z Europą bo i ta również jest stroną działającą a jednocześnie wytworzy sobie dla życia wewnętrznego nowe, choćby nie odrazu doskonałe podstawy, albo też zginie marnie — i niczem się od upadku nie uchroni. Nie siła narodowa turecka, nie ogień fanatyzmu 30 milionów wyznających Islam, nie ten ślepy patrjotyzm, którego nawet patrjotyzmem nazywać się nie godzi — nie te mroczne ciemne moce gruntujące się na tradycji, która ludzkości w oczy bryzgała; ale światło rozumu, żądza porządku i wolności, przejęcie się duchem nowoczesnym— może Turcję od upadku uchronić.

Jeżeli zadanie to jest niemożliwem, jeżeliby przypominać miało kwadraturę koła i zgoła dla braku czynników nierozwiązalnem się okazywało—to wtedy obojętnem byłoby przemaganie tych lub owych żywiołów. Wypadałoby pozostawić turectwo i mahometaństwo własnym siłom. Siły te byłyby w nich czynnikami samorozkładu dzielniejszemi od karabinów i dział zagranicznych. Turcja nie chcąca żyć dla życia, żyłaby już tylko dla śmierci. Zagadnienie jej upadku rozwiązałoby się w ciągu lat niewielu. Żadne wysilenie, nawet najpotężniejsze, nie tylko 30 milionów — na papierze tyle ludów władzy Padyszacha ulega—ale i 60 milionów muzułmanów nie odwróci ostatecznej katastrofy.

Dlatego zadanie podjęte przez Midata-paszę jest zadaniem życia lub śmierci Turcji, a samo już jego stanowisko w Porcie dla przyszłości tego mocarstwa— bardzo ważnem. Dopóki na stanowisku tem Midat będzie odosobniony, dopóty niczego dobrego spodziewać się nie można. Idee działają w dziejach rzadko kiedy przez osobistości pojedyncze: w zasadzie potrzeba im zawsze stronnictw, w którychby sięześrodkowywały, w któreby się wcielały, aby w ich materjalnej osłonie działać. Otóż, jeśli Midat nie zdoła wytworzyć stronnictwa odrodzenia Turcji, sprawa jego będzie przegraną, a pierwszy lepszy fanatyk staro-turecki, który zapragnie przekonać się sztyletem jak głęboko ma Midat osadzone serce w piersiach, wyświadczy stroskanej jego duszy wielką przysługę.

Ost. wiad.—Porta do dnia 11 wieczorem nie przesłała jeszcze mocarstwom warunków zawieszenia broni ale w sferach dyplomatycznych w Stambule znano już treść owych punktów tureckich. Są one postawione nie w formie warunków stanowczych, ale życzeń, które by Porta uwzględnionemi mieć pragnęła. Porta życzy sobie:

1°) aby rozejm trwał do 15 marca 1877 r.

2°) aby linja demarkacyjna wytkniętą została przez oficerów mocarstw traktatowych wespół z głównodowodzącymi. Turcja otrzyma prawo zajmowania tych pozycyj, które obecnie zajmuje choćby je nawet chwilowo podczas zawieszenia broni opuściła.

3°) aby ani Serbia ani Czarnogórze nie wspierały powstania w prowincjach tureckich.

4°) aby mocarstwa obmyśliły środki do wstrzymania przypływu żołnierzy z zagranicy do Serbii.

Lord-advocate Anglji miał w d. 12 b. m. przemowę do wyborców z uniwersytetu Glasgowskiego. Powiedział w niej, że Anglja chce pokoju, ale nie za jakąbądź cenę. Obowiązkiem Anglji jest wstawienie się za pokojem i dobrym zarządem (w Turcji,) nawet przy udzieleniu materjalnej pomocy, w razie gdyby strona napadająca była silniejsza.

Anglja buduje z wielkiem pośpiechem 42 statki wojenne: 31 w warsztatach prywatnych, 11 w rządowych, Warownie Malty otrzymały nowe działa wielkiego kalibru, żywność na rok i amunicję zapasową. Praca około uzbrojenia brzegów Anglji postępuje zwolna, ale ciągle.

Turcja uzbraja wybrzeża Dunaju.

„Post“ berlińska ogłosiła telegram opiewający, że Towarzystwo żeglugi rossyjskiej na morzu Czarnem otrzymało rozkaz przygotowania statków pod przewóz 117,000 wojska.

„St. Peters. Wiadomości“ donoszą, że inżenierja wojskowa otrzymała polecenie zbadania brzegów morza Czarnego, dla obmyślenia obwarowań.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 14-go października.

Paryż 13go.—Dziennik „Moniteur universel“ pisze, że warunki zawieszenia broni ze strony Porty są bardzo rozsądne, przyczem dodaje, że jej program reform zdaje się być przedsięwzięty w duchu względności nie obu projektów, ostatniego (lorda Derby) i poprzedniego (memorjał berliński.) Ztąd program Porty zasługuje, żeby go wziąć pod uwagę poważnie i życzliwie.

Paryż 14go. — „Corr. Havas“ mniema, że na skutek objaśnień ze strony naszego gabinetu ściągniętych zdaje się, iż będzie uczynionem zadosyć żądaniu Porty co do mianowania komisarzy. Mocarstwa weszły już w układy co do tego punktu. Komisarzami mianowani będą militarni *Attachés* przy poselstwach mocarstw w Konstantynopolu.

Zemlin 13-go.— Wczoraj uderzyli Turcy na armię ibarską zostającą pod dowództwem generała Nowosełowa lecz zostali odparci po całogodzinnej walce. Straty obustronnie nieznaczne.

Zemlin 13-go. — Ze Serajewa donoszą: Ponieważ powstanie na nowo się wzmaga wysłano z Bielina jeden tabor nizamów i sześć dział polowych, z Serajewa zaś dwa tabory redyfów wprost do Liwna a jeden tabor nizamów do Jaic, ponieważ to miasto jest zagrożone; odkąd Kljucz zajęty przez powstańców, niebezpieczeństwo grozi Bichaczowi.

Wiedeń 13 go. — Z Konstantynopola podają następujące warunki zawieszenia broni: przeszkodzenie ponownemu zajęciu przez Serbów obecnie zostających w posiadaniu Turków pozycji, zabronienia dowozu broni i amunicji do obu księztw, wstrzymania posiłków w ochotnikach zagranicznych, wzbronienia obu księztwom wspierania sąsiednich pozostałych prowincji.

Zemlin, 13-go. — W serbskich urzędowych kołach istnieje stanowcza opozycja przeciw przyjęciu pięciomiesięcznego rozejmu. Odrzucenie takowego bardzo prawdopodobne.

Wiadomość z Wiednia pod datą 13 b. m. znajduje się już powyżej w Ostatnich Wiadomościach Politycznych.

SZARADA.

Pierwsza zachwyca lub bawi
Drugie na wierzchu się stawi,
Wskazuje *trzecie;*
Całe zdobią lub palą; jak chcecie.

(Znaczenie zeszłej szarady *Bosak*).

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za Listy Zastawne w dniach 20 (2) i 21 Września (3 Października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-m półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. złożone zostaną do sprzedania, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) Grudnia r. b. to jest przed terminem 10 (22) Grudnia r. b. w którym należności o jakich mowa, stają się dopiero wymagalnemi.

W tym więc celu Dyrekcja Główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia, tak Listy Zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi poczynając od dnia 4 (16) Października r. b. aż do włącznie dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa.

Obok tego Dyrekcja Główna uwiadamia, iż w Kassie Głównej Towarzystwa, eskontuje zgłaszającym się Listy Zastawne tak 4 jak i 5 procentowe, w terminie na początku wymienionym wylosowane, niemniej kupony bieżącego półrocza płatne od dnia 10 (22) Grudnia r. b. liczą eskontę w stosunku 6% rocznie, za dni brakujące do terminu realizacji tych papierów.

Prezes *B. Mengden.*
1—3—17585 p. o. Pisarza *Nowosielski.*

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Podaje do wiadomości, że zimowy rozkład jazdy wprowadzonym zostanie na pomienionych drogach w wykonanie d. 20 Października (1 Listopada) b. r., a nie 3 (15) b. m., jak to pierwotnie było ogłoszonem.
1—1—17584

— Przechodząc ulicą Nowo-Senatorską, zwróciliśmy naszą uwagę w Składzie Sukna **J. NOWAKOWSKIEGO**, na szczególniejszego rodzaju materjał zwany **Montenegro** odznaczający się lekkością, miękkością i grubością oraz **Chusteczki** jedwabne i **Krawaty** męzkie Paryzkie najświeższych i eleganckich fasonów.

— Na mocy pozwolenia Władzy Edukcyjnej, jak i lat zeszłych tak i w tym roku przyjmuję na stół i mieszkanie panienki, uczęszczające do Gimnazjów Progimnazjów i Instytutu Muzycznego, lub też kształcące się prywatnie, zapewniając im wszelką pomoc naukową i konwersację w języku francuzkim. Na żądanie mogą być udzielane lekcje muzyki na miejscowym fortepianie.

Ulica Mokotowska Nr 13, pierwsze piętro od frontu. Wiadomość od godziny 10 do 3 po południu, wyjąwszy niedziel i świąt. **Kazimiera Zulińska.**
b. wychowanica Instytutu
—15861— Aleksandryjsko-Maryjskiego.

INSTYTUT LECZENIA, SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.
Przyjmuje w odpowiednie kompleta. *M. Olszewski.*
3—3 —16653—

— **Doktor Grodzki,** mieszka przy rogu ulic Długiej i Freta, Nr 1 nowy. Przyjmuje chorych od godziny 9 do 11tej z rana, a od 3ciej do 5tej po południu.
(1—3) —17,517—

— Doktor **Groer**, Ordynator Szpitala Ś̄go Ducha, wyjechał za granicę. (1—1) —17,468—

— Dentysta Aleksander **Scheller** (syn) powrócił do Warszawy (ulica, Tłomackie Nr 5). 1—3—17501

— Pan **Aleksander Michałowski,** pianista, powrócił do Warszawy. —17531—

— *Mefisto XV*, składa serdeczne podziękowanie nadobnym 18-to rączętom za pantofle z XIV diabelkami.
—17599—

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS
ulica Miodowa, Nr 489c, blizko Długiej.

Ubrania na bieżące sezony, jako to: Palta w kształcie Saków, do figury, lub burek z pasami na wacie i samej flaneli, przygotował **eleganckie, dobre a tanie.** Wybór Materjałów **świeży.** Obstalunki odznaczające się **pięknem krojem** i starannem wykończeniem uskuteczniam szybko. **Ceny nizkie,** w wyższych żądaniach również stosunkowo bardzo umiarkowane. 3—6 — 17022 —

ZAKŁAD FUTER
Pawła Konickiego.

został przeniesiony z pod Nru 7-go pod Nr 6-ty, w domu W go Glassa, przy ulicy Elektoralnej, o czem zawiadamiam Szanowną Publiczność, zaopatrzyłem swój zakład w towar gotowy, to jest w Mufki, Kołnierze w wielkim wyborze, oraz blamy w różnych gatunkach.— Przyjmuję wszelkie obstalunki męzkie i damskie. 1—3 — 17532 —

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
B. MARION,
Żabia Nr 4.

Uprasza osoby fotografujące się w nim, aby raczyły przybywać najwyżej do godziny 3-ciej po południu, gdyż przy obecnie skracających się dniach światło do tej tylko godziny najodpowiedniejsze. 2—3 — 17349 —

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nieumiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.**
—16481—5—6

Lekcje Tańców

Udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Nr 9, wprost Włodzimierskiej, osobom dorosłym, jakoteż dzieciom w oddzielnych godzinach.
— 15632 — **J. ZUBERBIER, Art. Baletu.**



PIOTR ŚLIŻYŃSKI, udziela Lekcje Tańców salonowych u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. 1—1 — 17612 —

Panna Służąca,

z dobremi świadectwami, umiejąca krawieczczyznę, szyć na maszynie, cze ać, prać cienką bieliznę, potrzebną jest od 1go Listopada b. r. na wieś latem, a w Warszawie zimą. Zgłaszać się można w godzinach między 9 a 12 rano i między 2 a 4 po południu, do d m Nr 5, przy Placu Teatralnym.— Stróż miejscowy wskaże. 1—1 — 17606 —

Skład Towarów Rossyjskich
J. Kucharkina,

przeniesiony został dalej na Nowy-Świat, pod Nr 5 wprost straży ogniowej. 1—3 — 17555 —

SKŁAD PERFUM, GRZEBIENI
i innych przyborów toaletowych pod firmą: W. EMIE, na domu Lewenberga, dawnym Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej

otrzymał w tych dniach, znaczną przesyłkę perfum, mydeł, pomad, Poudre de Riz, Octów i Wód tualetowych, Cold-Crem, wyrobów glycerinowych i różnych kosmetyków, z najcelniejszych fabryk paryzkich, Londyńskich i Wiedeńskich, słynną wodę Kolońską, Klosterfrau i Farina; oraz wielką ilość Krawatów szlipsów, Szali (cache nez) i Krawatów białych valowych Paryzkich najświeższej mody, któremi artykułami, Szanownej Publiczności poleca się. Sprzedaż odbywa się po cenach stałych, umiarkowanych. Kupującym w większych ilościach na tuziny lub pół tuziny, odstępuje się stosowny rabat. 1—3 — 17432 —

Ulica Czysta Nr 2
MAGAZYN W. i E. WILCZYŃSKIE

zaopatrzony został na sezon zimowy w znakomity wybór **Kapeluszy** fantazyjnych i kastorowych, jakoteż, Piór, Kwiatów, Koronek, Dżetów, Stali, Krawatów, Woalek i tym podobnych nowości paryzkich, z czem się poleca względom Szanownej Publiczności. 1—3 — 17513 —

Zakład Stolarski
Władysława PRANTL,

przed paroma tygodniami przeniesiony na ulicę Mylną od rogu ulicy Przejazd jak znak wskazuje. Zapewnia, iż wszelkie, wyroby meblowe, sklepowe i budowlane, już najstaranniej i gustownie wykończane będą, a w razie potrzeby na czas oznaczony. 1—1 — 17422 —

OSTRYGI



Holsztyńskie i Ostendzkie codziennie nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. 1—12 — 17490 —

Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego,

ma zaszczyt zawiadomić osoby uczęszczające na **próby wokalne i instrumentalne** Towarzystwa, że w **Poniedziałek** dnia 16-go Października, o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się **próba wokalna w połączeniu z instrumentalną.**

Próby zaś pojedyńcze w zwykłym dotychczasowym porządku odbywać się będą. 1—1 — 17526 —

Ścisław Srzednicki
ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

wrócił z zagranicy i przyjmuje interesantów codziennie od 9-tej do 10-tej rano i od 4-tej do 7-mej wieczorem, w Kancellarji przy ulicy Długiej Nr 45. 1—3 — 17540 —

Nauka Kroju Sukień

najcelniejszym wykładem praktycznym, odbywa się codziennie w moim Zakładzie, przy ulicy **WIDOK Nr 16.**
Specjalistka kroju, *L. Renne.*
5—6 — 14888 —

B. CHRONOWSKI,
udziela Lekcje Tańców
w domach prywatnych i w mieszkaniu własnem.
Ulica Bielańska Nr 8 nowy.
5 — 6 — 16784 —

Nagrody rs. 15.

Dnia 10 b. m. i r, o godzinie 8 wieczorem, w przechodzie z domu W-go Lessera przy ulicy Miodowej, w kierunku na Długą ku Eldorado, zgubiono **Papiery** tyczące się interessu prawnego, dwa dokumenty po polsku a jeden po rusku pisane. Znalazca zechce odnieść na ulicę Długą pod Nr 21, do stróża domu. 1—1 — 17548 —

TEATR WIELKI.
Dziś: **Most Westchnień.** Jutro: **Pan Twardowski.**
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Dworacy Niedoli.** Jutro: **Dworacy Niedoli.**

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—7—0

Jutro w Niedzielę dnia 3 (15) Października
odbędzie się
W Sali Resursy Obywatelskiej
o godzinie 8 wieczór
Pierwszy Koncert Wokalny
SŁYNNEGO KWARTETU DAM SZWEDZKICH
z współudziałem
PP. Kleczyńskiego i Makowskiego.

Bilety na ten koncert sprzedawać się będą w Niedzielę od godz. 10-tej do 2 giej i od 4-tej po południu przy wejściu do sali w gmachu Resursy.

We Wtorek dnia 5 (17) **Drugi Koncert,** w Czwartek dnia 7 (19) Października, **ostatni pożegnalny Koncert Kwartetu Dam Szwedzkich,** do których bilety już od Poniedziałku, sprzedawane będą w wiadomych księgarniach.
1—1 — 17534 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Niedzielę dnia 15 Października 1876 roku
Wielki Koncert
Adolfa Sonnenfeld,
z zupełnie nowym programem

CZĘŚĆ 1-sza.
1. **Kaiser** Polonez, Jana Strauss (1 raz).
2. Węgierska uwertura, Keler Bela.
3. **Ferdynande** Romans, Silas (1 raz).
4. **Drei paar Schuhe,** galop Millocker (1 raz).
5. Uwertura z op. **Musketire der Koenigin,** Halevy, (1 raz).
6. Śpiew z op. **Podróż po Warszawie,** Ad. Sonnenfeld (1 raz), wykona p. Mcritz.
7. **Sehonka,** potpourri Schuberta (na żądanie).
8. **Cri-Cri** polka Ad. Sonnenfeld (1 raz).
9. Uwertura z op, **Die beiden Nachbarn,** Horn (1 raz).
10. a) **Herbstblaeter** walc, Ch. Farbach (1 raz).
b) **Młodzież Warszawska,** mazur, H. Szule (2gi raz).
11 Air de balet Antkiome.
12. Fledermaus, Quadrillie, Jan Strauss.

Nr 6 i 8 nab ć można u Pana **Ferdynanda Hoesick,** ulica Senatorska.
Początek o godzinie 4½.—Wejście 25 kop. — 17583 —

Stan powietrza
Dziś rano ciepła st. 10 4, w południe ciep. 16.8
Barometr: 757 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. 2 c. 8

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Октября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 227. **Sobota.** **Warszawa d. 2 (14) Października 1876 r.**

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości. z 6-go września r. b.:

Na zasadzie art. 5-go Najwyżej zatwierdzonych, 1 (13) czerwca 1875 roku, przepisów dotyczących organizacji sądownictwa w okręgu sądowym warszawskim, spadli z etatu od 1 (13) lipca 1876 r.: urzęduiący w sądach kryminalnych: w Kielcach: sędziowie: Franciszek Zochowski, Jan Szpakowski Armand Mejsztowicz, i pełn. obowiązki sędziego Karol Węgierkiewicz; podprokurator Witold Dąbrowski; assesor Tymoteusz Klim; podpisarze: Ksawery Domański i Stanisław Możdżeński; archiwista Adam Wernicki; sekretarz Feliks Łukawski i dziennikarz Aleksander Poniński; w Lublinie: prezes, radca stanu Juljan Ziemęcki; prokurator, radca kolegjalny Franciszek Grabiński; sędziowie: assesor kollegjalny Józef Domański, Jan Pabudziński i Michał Rudnicki; asesorowie: Feliks Kawecki i Piotr Falęcki; podpisarze: Klemens Komorowski i Zygmunt Połtawski; archiwista Ksawery Szymanowski; sekretarz prokuratora Mikołaj Huskowski; dziennikarz Leon Gruszecki i pomocnik archiwisty Ludwik Biedrzycki; w Płocku: prezes, radca stanu Mikołaj Grabowski; prokurator Karol Radzymiński; sędziowie; Ludwik Łempicki, Andrzej Bayer, Józef Nowodworski, Jan Świdziński i Mikołaj Taczanowski; podprokurator Adolf Domański; peł. obowiązki sędziego Aleksander Siedlecki; podpisarz Hipolit Rudnicki; sekretarz prokuratora Ludwik Rokicki; archiwista Ludwik Wolski; dziennikarz Walery Piątkowski i pomocnik archiwisty Jan Marcinkowski.

W trybunałach cywilnych: w Kaliszu: sędziowie: Stanisław Pękosławski i Józef Fijałkowski; podprokurator Jan Witwicki; archiwiści: Marcin Brudnicki i Ignacy Ziołkowski i sekretarz prokuratora Zenon Rupniewski; w Kielcach: prokurator Józef Wilczek; sędziowie: Antoni Moll i Antoni Bader; pisarze: kancelarji hipotecznej, Maksymiljan Gidlewski i trybunału Aleksander Bieliński; assesor Antoni Zembrzuski i archiwista Władysław Tołczyk; w Lublinie sędziowie: Jan Skłodowski i Adolf Estrajcher; asesor, pełn. obowiązki sędziego Jan Kopeć; pisarz kancelarji hipotecznej Jan Michałowskiki; assesor, pełn. obowiązki podprokuratora Dominik Maślakiewicz; podpisarz Władysław Wolanowski; archiwista, pełn. obowiązki sekretarza Józef Kieroński; sekretarz, pełn. obowiązki archiwisty Gustaw Michelis, i sekretarz kancelarji prokuratora królewskiego Adam Łyszczyński; w Siedlcach: prokurator Wincenty Bereza; sędziowie: Jan Malinowski i Franciszek Syroczyński; assesor, pełn. ob. sędziego Stanisław Rodkiewicz; pisarz Stanisław Krzeczkowski; sekretarz prokuratora Juljan Przewuski i archiwista Leonard Pawłowski; w Płocku: prezes Józef Radgowski; sędziowie: Polikarp Mieszkowski, Michał Bilczyński i Aleksander Bogusławski; pisarz Józef Piętka; asesorowie: Józef Demby i Szymon Bukowicki; sekretarz prokuratora Włodzimierz Sulikowski; archiwiści: Hipolit Ujazdowski i Józef Kalinowski; w Łomży: prokurator Juljan Włocki; sędziowie: Gorgeniusz Raizymiński i Konstanty Kraszewski; sekretarz przy prokuratorze Władysław Monasterski i archiwista Walenty Świdziński; w Suwałkach: sędzia Aleksander Zapiórkiewicz; prokurator królewski Leopold Pętkowski, pisarz Edward Wierzbicki; pisarz hipoteczny Józef Kowalski; archiwista Antoni Łatwiński i sekretarz prokuratora Walery Szumowicz.

W sądach poprawczych: w Radomiu: asesor Kazimierz Sawicki; podpisarz Jan Dulewski; archiwista Wojciech Lisiecki, i dziennikarz ekspedytor Antoni Tomecki; w Kielcach: podprokurator Karol Saniewski; asesor Ludwik Ziembiński, Stefan Borkiewicz, Dyonizy Meleniewski i Arkadjusz Płoski; pisarz Konstanty Karwicki, archiwista Antoni Tomaszewski i dziennikarz Władysław Saniecki; w Sandomierzu: asesor Jan Buszkowski; pisarz Władysław Stępniewicz i archiwista Franciszek Binkowski; w Chęcinach: sędzia prezydujący Seweryn Tiede; asesorowie: Aleksander Pieściorowski, Józef Gosławski, Zebald Machnicki, Maksymiljan Kapiński i Emil Ossowski; pisarz Adam Nieniewski; archiwista Konstanty Bosiewicz i dziennikarz Wincenty Grzybowski.

W sądach policji poprawczej w Lublinie: podpisarz Maksymiljan Wagner; archiwista Aleksander Barszczewski i dziennikarz Stanisław Kwiatkowski; w Janowie: sędzia prezydujący Walenty Machnikowski; asesorowie: Wincenty Turowicz, Wacław Markowski, Edward Krotke i Ignacy Bernat; pisarz Stanisław Jasiński; podpisarz Leopold Gasiec; archiwista Juljan Barszczewski i dziennikarz Feliks Dwojakowski; w Siedlcach: podprokurator Karol Huzarski; asesorowie: Franciszek Storczyński, Józef Domański i Wacław Horodyński; pisarz Franciszek Pawłowski; archiwista Paweł Grzymała i dziennikarz Ludwik Łempicki; w Biały: sędzia prezydujący Walenty Kołdrasiński; podprokurator Antoni Kobyłecki; asesor Jan Hebda; pisarz Henryk Rościszewski; archiwista August Książalski i dziennikarz Ludwik Augustowicz; w Płocku: asesorowie: Kampenhauzen, Władysław Konopski i Teodor Zaniewski; archiwista Walenty Jakubowski; pomocnik archiwisty Aleksander Walchnowski; podpisarz Juljan Zalewski i dziennikarz Wacław Bayer; w Pułtusku: sędzia prezydujący Józef Szklarski; asesor Aleksander Pilitowski; pisarz Marcelli Ostaszewski; podpisarz Emiljan Niedziałkowski; archiwista Jan Rykowski; adjunkt archiwum Ferdynand Spissbach i dziennikarz Leopold Gerlach; w Łomży: asesorowie Wacław Bogucki, Stefan Ćwierdziński i Ksawery Suski; pisarz Mikołaj Łabędzki podpisarz Ludwik Kołakowski; archiwista Józef Dynowski; adjunkt archiwum Jan Iwanicki i dziennikarz Adolf Gosztowt; w Kalwarji: podprokuratorowie: Jan Litwiński i Felicjan Czaplicki; asesorowie: Jan Jastrzębski, Józef Bystry, Bolesław Wiszowaty i Bronisław Ferański; pisarz Leon Gromski; podpisarz Józef Lutyński; archiwista Józef Dąbrowski; adjunkci archiwum: Józefat Dobrowolski i Konstanty Gałecki i dziennikarz Leopold Krukowski. (Dz. W.).

— Nie pogardzać najmniejszym nawet drobiazgiem, skoro może być przydatnym do upatrzonego wielkiego celu, jest niewątpliwie hasłem w postępowaniu z nami naszych sąsiadów, synów Herty czyli Ziemi, nieroszczących sobie prawa do pochodzenia od półbogów. W W. Ks. Poznańskiem i w Prussiech Zachodnich słowiańskie nazwy miejscowości codziennie prawie padają pod kosą edyktów nadających osadom tubylców cudackie nazwania z mowy przybyszów, ażeby w przyszłości badacz nawet śladu nie znał, że tam mieszkali Słowianie, jak to znajduje dzisiaj za Odrą lub na Rugii. Ktoś bardzo rozumnie zabiera się podobno do ułożenia słowniczka tych imion chrzestnych, których niespisanych najbystrzejsza pamięć już zatrzymać nie może. Niedawno niejaki p. Małagola, Włoch rodem, odkrył świadectwo, iż Kopernik gdy się uczył w Bononii, mieszkał tam w kollegium tak nazwanem „niemieckiem.“ Nuż tedy mądrość niemiecka z nowym ferworem dowodzić, że Mikołaj Kopernik był Niemcem, jak gdyby Podlasianin lub Proszowiak stawający w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej w Warszawie, musiał dla tego samego być Niemcem. Dobrze uczynił „Tygodnik Illustrowany,“ że w odpowiedzi na to podał przekład pracy p. A. Montanarego nad rozprawą Kopernika o monecie (zamieszczoną w oryginale i przekładzie Baranowskiego na str. 563 et sq. *Dzieł* Kopernika wydania warszawskiego). Wykazany jak na dłoni przez p. Montanarego patryotyzm tej rozprawy, lepiej niż co innego dowodzi, kim był z urodzenia i ducha Kopernik; ale czyż to przekona tych którym o przekonanie się nie chodzi? Nakoniec jeszcze jeden maluczki fakcik tegoż samego rodzaju zaznacza „Gazeta Warsz.“ Dla ulżenia pamięci, ktoś kiedyś wynalazł sposób używania palców przy mnożeniu liczb od 6 do 9 przez takież liczby. W czynności tej cyfra 6 służy niby za podstawę rachunku i od niej wszystkie dalsze się liczą. Chcąc np. pomnożyć 7 przez 8, zginamy na jednej ręce dwa palce jako 6 i 7, na drugiej zaś trzy palce jako 6, 7 i 8; tym sposobem będzie zgiętych 5 palców, co znaczy tyleż dziesiątków czyli 50. Pozostałe niezgięte palce 2 i 3 mnożą się przez siebie, zatem 2 razy 3 czyni 6, i ten iloczyn dodaje się do dziesiątków. Tym sposobem utrzymuje się prawdziwą cyfrę: $7\times8=56$. Podobnież gdy chcemy pomożyć np. 6 przez 9, zginamy na jednej ręce 1 palec jako 6, na drugiej zaś 4 palce jako 6, 7, 8 i 9; będzie więc zgiętych 5 palców oznaczających 50. Pozostaje niezgięty 1 palec na jednej i 4 na drugiej, które pomnożone przez siebie dają 4, co dodane do otrzymanej cyfry 50 uczyni iloczyn prawdziwy: $6\times9=54$. Sekrecik ten arytmetyczny od nie wiedzieć jak dawna znany jest u nas; piszący te słowa nauczył się go prawie przed 40-tu laty w powiecie Nowogrodzkim od sędziwego już wówczas ziemianina Jana Zaleskiego, współwłaściciela wsi Sieliszcze, którego gdy jeszcze był dzieckiem nauczono tym sposobem dopomagać pamięci. Przynajmniej więc od lat *stu* sposób mnożenia na palcach znany był w dawnej Polsce. Tymczasem teraz *Rigasche Zeitung* opiewa, a *Lodzer Zeitung* za nią powtarza, iż to ułatwienie mnożenia podane było *po raz pierwszy* (zuerst) w r. 1851 przez jakąś *Allgemeine Deutsche Lehrerzeitung*, o której nikt u nas nie wie. Więc i to wynalazek niemiecki, dzieło rąk Niemca, podobnie jak Lissa Leszczyńskich i jak systemat Kopernika! Podziwiać doprawdy należy takie wiekuiste niespuszczanie z pamięci, że wielkie góry powstają z nagromadzonych ziarnek piasku, że zatem i góra „kultury niemieckiej“ w podobnyż sposób wzrastać może...

Lublin 6 Października 1874 r.

„Kto z Bogiem, z tym i Bóg.“

Wychodząc z tej zasady nowy dyrektor teatru lubelskiego p. M. Kopystyński, rozpoczął sezon od pokłonienia się Bogu. W dniu pierwszego przedstawienia, t. j. 23 września, całe towarzystwo dramatyczne z dyrektorem na czele, zebrało się rano w kościele Ojców Kapucynów i wysłuchało przykładnie zakupionej Mszy Świętej na intencję powodzenia i pomyślności.

Wieczorem otwarto scenę w obec nader licznej publiczności wystawieniem „Ślubów panieńskich“ Fredry, na cel dobroczynny. Okolicznościowy wiersz Waszego Redaktora wygłoszony przez p. Mikulską i apoteoza nieśmiertelnego autora „Zemsty“, zentuzyazmowały publiczność.

Drugie przedstawienie złożyły „Dwa światy“, a teatr był znowu przepełniony.

Odtąd repertoar zapełniają bądźto oryginalne, bądź tłomaczone utwory, chociaż zbyt wybredni i malkontenci, mogliby zarzucić Dyrekcji powtarzanie jednych i tych samych sztuk, lecz kiedy się uwzględni, że towarzystwo p. Kopystyńskiego dopiero od tak niedawnego czasu zorganizowane zostało, że na początek dla wybróbowania sił i przygotowania stałego repertoaru potrzeba wiele wysileń, zachodów i czasu, zarzut powyższy ustąpić musi zupełnie a nawet zamienić się na wyraz uznania dla Dyrekcji rozpoczynającej w poczciwej myśli i zamiarach godziwych swą pracę na scenie lubelskiej.

Skład towarzystwa jakkolwiek nie odznacza się bardzo wybitnemi talentami w brzydszej połowie personalu, posiada za to kilka reprezentantek płci pięknej, zasługujących najzupełniej na to miano, a pod względem sztuki odpowiadających nawet wymogom najsurowszych Zoilów tutejszych.

Za ozdobę prawdziwą towarzystwa, nie ubliżając wcale innym jego członkom i członkiniom, uważamy tutaj p. Kwiatyńską, przypominającą łudząco prawie z rysów ulubienicę Waszej publiczności obecnie w Ameryce przebywającą.

Gra p. Kwiatyńskiej elegancka, niewymuszona, naturalna, wolna od prowincjonalnej przesady, nosi w sobie wszystkie cechy dobrej szkoły, jaką artystka ta na scenie Krakowskiego teatru przechodziła.

Z każdym też dniem zdobywa sobie coraz więcej sympatji u publiczności i wielbicieli swego talentu.

Wspomnieć tu należy p. Disterlow milutkiej powierzchowności przedstawicielkę ról żywych, wesołych, w rodzaju nazwanych przez francuzów „grandes coquettes.“ Byle jej tylko nie krępowano zbytnią dramatycznością, fruwać będzie zapewne po tutejszej scenie z wielką swobodą.

Ze śpiewaków wyróżnić muszę p. Noe mającą głos miły i szkołę dobrą, wraz z p. Wołoszką tenorem operetki krakowskiej.

Pan W. posiada głos bardzo sympatyczny, dźwięczny, chociaż jeszcze nieco surowy i czuciem nie ogrzany.

Bądź co bądź tenora takiego nie mieliśmy już dawno tutaj.

Sądząc z tego, cośmy dotychczas słyszeli i widzieli na scenie naszego teatru, cieszyć się tylko wypada nadziejami przyszłości, których uznania godna wytrwałość i trudy dyrekcji zawieść w nas nie powinny.

Syczą tu wprawdzie od czasu do czasu złe języki zawistnych, ale gdzież powodzenie takich syków nie budzi?

P. Kopystyński ma przed sobą ładne zadanie, a uskarżać się nie powinien na brak poparcia ze strony publiczności; byleby tylko zawsze na nie zasługiwać się starał!

Lecznica Druga

Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk**, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, **chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink**, Ordynator Kliniki syfilistycznej i skórnej przy Uniwersytecie, **chorobami wenerycznemi i skórnemi**. W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 2 — 3. Codziennie Dr. **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**

Od 3 — 4. Codziennie Dr **J Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 3 — 4. Codziennie Dr **S. Wojno**, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5 — 6. Codziennie Dr **W. Grosstern**, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi**.

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 30—0—11088

Zakład Fotograficzny

MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—42—0

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

R. LANDAU,

przy ulicy Nalewki Nr 41.

Podaje do wiadomości, że zapis uczennic miejscowych i przychodzących rozpocznie się dnia 12 Października, a wykład nauk dnia 3 (15) t. m. Przygotowuje Panny do szkół rządowych, oraz przyjmuje chcące się kształcić prywatnie.

2—2 — 17271 —

Lekcje Rysunku i Malarstwa

u Hrabiny Marji Łubieńskiej,

rozpocznie się w jej mieszkaniu przy ulicy Królewskiej Nr 6, w Poniedziałek dnia 9 b. m pod zwykłemi warunkami.

2—3 — 17340 —

MAGAZYN MÓD

J. Mottier

Nowy-Świat Nr 45.

Poleca Szanownym Damom **Kapelusze** podług najświeższych modeli paryzkich; jakoteż **Woalki** w różnych gatunkach, **Pióra i Kwiaty**. 2—3 — 17360 —

Bernard Birencwejg,

Magister Prawa i Administracji, poprzednio **Patron przy Trybunale w Lublinie**, mianowany **Adwokatem Przysięgłym** przy Warszawskiej Izbie Sądowej, obrał sobie miejscem zamieszkania **Piotrków Gubernjalny**, mieszka przy ulicy Moskiewskiej w domu W-go Brodowicza, obok Sądu Okręgowego. 2—3 — 17400 —

E. A. HEURICH

Skład Kommissowy towarów łokciowych, wyrobu fabryk St. Petersburgskich i Moskiewskich, róg Miodowej i Sanatorskiej

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór towarów wełnianych na suknie damskie, i ubranka dziecinne, barchanów, flanel, kolorowych i białych. 7—12 — 15254 —

Skład Główny

Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męzkiej.

12—24 — 14553 —

MAGAZYN KAUKAZKI

S. Mirzadżanowa,

Królewska Nr 1, dom dawniej Beyera,

otrzymał świeży transport jedwabi perskich jako to:

Kanaus bursa w kraty i jednokolorowe, Faj na salopy, Atłas, Aksamit, prócz tego wyroby srebrne Kaukazkie i Proszek Perski i t. p.

Wszystkie wyszczególnione przedmioty, sprzedaje po możliwie nizkich cenach. W tych dniach również otrzymałem transport **Win Kaukazkich**, które nabywać u mnie można w miejscu. —16680—6—6

W Sklepach

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY"

przyjmują się zamówienia na **Kartofle** z dóbr

GŁOSKÓW.

Każdy worek opieczętowany. Waga korca 255 funtów.

2—0 — 17297 —

W Składach Herbaty

LEONA KRUPECKIEGO

przyjmuje się zamówienia

na drzewo opałowe w sążniach

oraz

na Węgle Kamienne

7—10 po cenach umiarkowanych. — 16142 —

Mazowiecka Nr 12,

wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

Eufemji Swierzewskiej,

wykonywa **Suknie** gustownie i starannie, podług żurnali paryzkich w cenie **od rs. 3,** jak również Magazyn został zaopatrzony w znaczny wybór **Kapeluszy** wykończonych podług najświeższych fasonów paryzkich, po przystępnych cenach,—z czem mam honor polecić się JW. Paniom.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki krawieczczyzny i strojów, dobrej rekomendacji. **Eufemja Swierzewska.**

—17154—3—3

Pani ERARD

z Paryża.

Uczennica **Wortha** (najsłynniejszego krawca damskiego w Paryżu) otwiera w dniu 15 Października **Magazyn Mód,** Sukien i gotowych Strojów. Magazyn mieścić się będzie przy ulicy Senatorskiej Nr 16, na 1-em piętrze.—Nadmienia się, że pani **Erard** zarządzała pracownią damską w Magazynie p. **Lewity**, od czasu założenia jego Magazynu.

6—6—16735

GŁOWNY SKŁAD

kropli Amerykańskich i Eliksirów od bólu zębów.

Mając dozwolenie Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za Nrem 9222, na Wyrób i Sprzedaż **Kropli Amerykańskich** mego wynalazku, które ocenione zostały przez **znakomitych specjalistów**, nietylko w Europie, ale prawie w całym znanym świecie, jako skuteczne i nieszkodliwe, gdyż składają się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków i dla tego powinny się znajdować w każdym domu familijnym, szczególniej po wsiach i osadach oddalonych od aptek.

Krople amerykańskie i Eliksir nabywać można w Warszawie w mieszkaniu mojem przy ulicy Królewskiej Nr 41 w domu Hr. Krasińskiego, a także we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, a mianowicie: **I. P. Galle, Mrozowskiego, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego i Krupskiego. L. Spiessa i Syna** i **W. A. Zeuschnera** i wielu Aptekach. **Na prowincji:** we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach w Aptekach i Składach Aptecznych, **za granicą** we wszystkich większych miastach.

Osoby cierpiące na bóle zębów lub dziąseł mogą się zgłaszać do mnie, codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej wieczorem, **gdzie otrzymają pomoc bezpłatną.**

3—3—16519 **Hipolit Majewski.**

Zarząd kopalń węgla kamiennego Krajowego

BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO

przyjmuje obstalunki na węgiel franco. Stacja Dąbrowa, po cenach: za korzec węgla z kopalni Zofja 36 kop. gruby, 32 kopiejki średni, 12 kop. drobny.

Z kopalni Mikołaj o jedną kopiejkę taniej

Fracht od korca węgla do Warszawy kosztuje, za gruby i średni 27½ kop., za drobny 24 kop.

6—6 — 16634 —

Wyborowe i bardzo **odleżałe Cygara**

El Cisne po **kop. 5** za sztukę.

El Morro po **kop. 4** za sztukę.

W pakunkach po 100, 25. 10 i 5 sztuk, jako jedyne, które w swej cenie z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić można, są do nabycia

W SKŁADACH

Leona S. Hassfeld

w Warszawie.

PP. Handlujących mam honor zawiadomić, iż dwa powyższe gatunki nabyłem na wyłączność w fabryce „Union" i takowe na dotychczasowych warunkach fabrycznych sprzedaje.

Leon S. Hassfeld.

8—12 — 16128 —

---

4 SOBOLE

są do sprzedania za rs. 60.

Wiadomość w Sklepie P. Wł. Holmberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca.

—17095—3—3

WÓZKI

Węgierskie,

małe i większe, są do nabycia przy ulicy Erywańskiej Nr 5, gdzie fabryka powozów **Karola Sommera.** —16743—6—6

Nowy Zakład Wynajmu

KARET, POWOZÓW

i Omnibusów spacerowych

Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 13—20 — 14803 —

ZAKŁAD

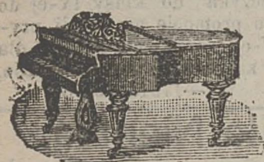
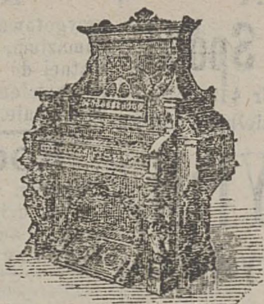
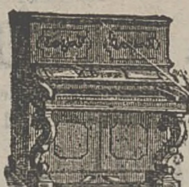
Wynajmu Powozów i Karet

w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —17869—41—0

N. DAWISON Buchhalter,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** Ulica Dzielna Nr 4. 4—6 — 15072 —

WARSZAWA
Ulica Miodowa 10.
wprost
Sądu Okręgowego.

St. Petersburg
Plac Michała, 13
dom
Księcia Urussowa.

HERMAN i GROSSMANN

największe w kraju

SKŁADY FORTEPJANÓW I ORGANÓW,

Posiadają wyłączność sprzedaży fortepianów z słynnych fabryk

Bechsteina i Blüthnera

obok tego najbogatszy wybór przeszło 40 innych fabryk Fortepianów i Organów.
Używane Instrumenta po nader zniżonych cenach.
Wynajęcie Instrumentów na najdogodniejszych warunkach.
11—0 —,13294 —

Nieprzemakalne Damskie Buciki

w Magazynie Obuwia Teressy Przemyskiej i Marji Piaseckiej,
38. **ulica Nowy-Świat w domu W. Bothe** 38.

Wyrabiają się **Podeszewki** i wszelkie gatunki **Nieprzemakalnych bucików damskich dziecinnych** tak prunelowe jakoteż skórzane, które odznaczają się również trwałością i elegancją, a pod względem hygenicznym doniosłości znaczenia zbyteczną rzeczą byłoby dowodzić. Nadmieniamy, że w pierwszym naszym magazynie, w tym gatunku damskie trzewiki wyrabiają się, a zatem za dobroć, trwałość i zapowiedzianą własność, tylko powyższa firma poręcza, którą każdy wyrób jest opatrzony jednocześnie z numerem bieżącym, na co uprasza się zwracać uwagę.—Ceny nieprzemakalnych bucików wyższe o 60 kop. od cen zwyczajnie praktykowanych, i tak prunelowe od rs. 2 kop. 60, 3 30 do 3.60. — Skórzanne od rs. 3 kop. 10, 4.60 do rs. 6.—Podeszewki od 25 kop. 30 do 50 k. — Magazyn posiada oprócz tego zapas modnych i eleganckich bucików, pantofelków wykończonych podług żurnali paryzkich. — Wszelkie obstalunki hurtowe i pojedyńcze, jak najśpiesznej wykończają się, o czem mamy honor zawiadomić i polecić.
3—6 — 16580 — **Teressa Przemyska & Comp.**

SKŁAD

Fortepianów, Pianin i Melodykonów Zagranicznych

L. FRÄNKLA

przy rogu Bielańskiej i Tłómackiej, 2 nowy

Zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z pierwszych **Europejskich Fabryk** jako to: **Blüthner, Rönisch, Kaps, Irmler, Temler, Carus, Debain, Sejler, Kriebel, Heitzmann et Sohn, Dörr** i innych w cenach jaknajprzystępniejszych. Za każdy nabyty **Instrument**. Skład poręcza za trwałość tychże, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 3-6 — 16759 —

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:
Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaityh gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.
Przetwory i Preparaty chemiczne tak **z własnej fabryki**
w Tarchominie pod Warszawą
jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy zagraniczny Sejlera, krótki, o 7 oktawach, najświeższego fasonu, z silnym i śpiewnym tonem, drugi orzechowy Wiedeński Asta, przeszło o pół 7 oktawy, z całym metalowym blatem i 2 szprejcami, krótki, świeżego fasonu, oraz mahoniowy krótszy, dobry w tonie. Marszałkowska Nr 71, w fabryce fort. **J. CERULLI.** —17421—2—2

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem zielonym i bronzowym pokrytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i Stołu przed Kanapę.— Wiadomość: Ulica Bracka, Nr 3 nowy, niedochodząc Placu Śgo Aleksandra, u Stolarza. —15,476—3—3—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Sofa i Szeszlong. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —16835—5—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

aksamitny, oraz Szeszlong, Kanapa i dwa Fotele skórą kryte. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 6 nowy, w Magazynie Strojów Damskich. —16915—5—6



Są do sprzedania

Garnitury Mebli

oraz Szeszlongi i różne Materace urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach, ulica Źródłowa Nr 10 nowy, przy Marjensztadzie, u **Tapicera Olszewskiego.** —16956—6—6



Do sprzedania

POWOZY

Kocz z fordeklem i Bryczka na rysorach używane Faetony i Bryczka na żelaznym spodzie nowe, za cenę umiarkowaną. Wiad. przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko szpitala, Nr 17 nowy. —16895—3—3



DWA OGIERY

5 letnie,

rassowe, pod wierzch ujeżdżone, zdatne do zaprzęgu, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 4 domu, mieszkania 7. —17135—5—6

Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnia i piwnica, z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcią. Wiadomość na miejscu, u Rządcy, Nowy-Świat, obok Kont. Pałaty Nr 12. —17296—3—3

POKÓJ

z kuchnią, każdego czasu jest do odstąpienia dla małżeństwa, ze wspólnem wchodem, duży i suchy. Wiadomość w Sklepie Szczotkarskim przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63.—Tamże jest **Stół** do sprzedania. —17226—3—3

Pokój z meblami

do najęcia w każdym czasie. Ulica Chmielna Nr 36, mieszkania 11. —17221—3—3

TRZY POKOJE

i kuchnia na parterze, **Pokój** i kuchnia na piętrze, oraz **Stajnia** na 4 konie i **Wozownia** do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15. Tamże **Fortepian i Sofa** jesionowa do sprzedania. —17288—3—3

Blizko ulicy Oboźnej, przy ulicy Lipowej, pod Nr 3/2764, jest do wynajęcia

Lokal na dole,

suchy, ciepły, z wszelkiemi dogodnościami, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, może być z meblami, lub bez takowych, za cenę nader przystępną. Wiadomość u Rządcy. —17364—2—5

W każdym czasie

do odnajęcia **mieszkanie** suche, ciepłe i jasne składające się z salonu obszernego, pokoju, pasażu, kuchni, przedpokoju wspólnego, góry i drwalki, z meblami i fortepianem lub bez takowych, przy ulicy Elektoralnej Nr 6 (drugi dom za Bankiem) mieszkania Nr 5. —17205—3—6

Jeden lub dwa Pokoje

z pryncypalnem wejściem na 2 piętrze wprost Ogrodu Saskiego, przy ulicy Żabiej pod Nr 949 dla kawalera do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. —17403—2—

Sadzenie drzew,

nakrywanie Wina, Moreli, Brzoskwini, Róż na zimę, oraz zakładanie ogrodów, tarasów z planami i bez, czego podejmuje się z całą znajomością. Ogrodnik przy ulicy Chmielnej Nr 5, d. JW. Hr. Tarło trzeci od rogu Nowego-Światu w ogrodzie. **A. Kasprzyński.** —17293—2—3

Dwa Mieszkania,

składające się każde z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, jedno na dole, drugie na 2-m piętrze, są do wynajęcia każdego czasu za zupełnie zniżoną cenę, przy ulicy Kruczej Nr 3. —17338—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia za przystępną cenę

LOKAL

złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, spiżarką, komórką, piwnicą i górą, na Marjańskiej ulicy, Nr 2 na 2 piętrze od frontu. —17435—2—3

Za rs. 250 rocznie

CZTERY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, oraz **Sklep** za rs. 130 rocznie, do wynajęcia w każdym czasie. Marszałkowska Nr 6a, wiadomość na Marszałkowskiej Nr 71, mieszkania 34.—17262—3—6

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia, w oficynie na dole, są do wynajęcia od 1-go Listopada r. b., przy ulicy Szkolnej pod Nrem 4/1368 a. —17383—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa lub Trzy Pokoje

z meblami, przy familji, z osobnem wejściem, oraz do najęcia **Fortepian** mało używany, fabryki Kralla, o siedmiu oktawach. Ulica Bracka Nr 12, lokalu 11, na parterze. —17405—2-3

W domu narożnym przy zbiegu ulic Zgody i Chmielnej pod Nrem 1493 B, jest do wynajęcia każdego czasu:

OBSZERNY LOKAL

na pierwszem piętrze, frontem od ulicy Chmielnej, ogółem o 16 oknach, z dwoma balkonami, z wszelkiemi dogodnościami, z wodociągiem i zlewem, za cenę rs. 950 rocznie.

Tamże do wynajęcia

SKLEP

narożny z pakamerem i piwnicą, oraz z urządzeniem gazowem, za 450 rs. rocznie. —17390—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu, są do odstąpienia zaraz

DWA SKLEPY

jeden Korzenny z Pieczywem i Norymberszczyzną, drugi Dystrybucia i Materjały Piśmienne, razem lub osobno, korzystnie, bo część szacunku, może pozostać na jakiś czas. Wiadomość na miejscu, Włodzimierska Nr 4. —17232—3—3

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nr 4 przy ulicy Nowo-Senatorskiej do najęcia każdego czasu

SKLEP

z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 pokoi** z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią na 2 piętrze od frontu, wiadomość u rządcy. —17167—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją. Wiadomość za kościołem Panny Marji, na Przyrynku Nr 5, u Gospodarza. —17242—3—3

W Niedzielę dnia 8-go b. m., między godziną 6 a 7 wieczór, w Ogrodzie Saskim,

Zginął Zegarek

ankier niekryty, srebrny, z złotemi ozdobami z gileszunkiem na kopercie, ledwo znacznym i cyfrą na środku A. B. z liter w węzeł; na 2-ej kopercie napis: **Chronometer Unruhe** a niżej **15 Rubin Hebel Anker**, zaś na werku wewnątrz nazwisko fabryki w Wrocławiu **Eppner.** Ktoby odniósł do mieszkania w Starem Mieście Nr 7 nowy domu, za apeką, na 3-cie piętro, otrzyma **nagrody rs. 7 kop. 50.—A. Bertrand.** —17248—

TRZY RUBLE NAGRODY.

W dniu 7 b. m. o godzinie 1 po południu przechodząc z Krasińskiego placu na Miodowę ulicę zgubione zostały familijne dokumenta, zawinięte w papier, w liczbie 4 sztuk. Uprasza się znalazcę takowych o oddanie na ulicę Smolną Nr 13, miesz. 1 za powyższą nagrodą. —17203—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 227.

Dnia 14 Października 1876 roku. Sobota. Dnia 2 (14) Października 1876 roku.

KURS KODEKSU CYWILNEGO

p. **Jana Kantego Wołowskiego,**
dopełn. p. **F. Jeziorańskiego.**
Cena (rs. 4), zniż. rs. 2.50,
jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych.—**Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.** —17590—1—1

Nakładem Księgarni

B. CASSIUSA,

dawniej **S. H. Merzbacha,**
ulica Miodowa Nr 14, wyszła książka p. t.:

DWORACY NIEDOLI,

komedja w IV aktach, przez **Zyg. Sarneckiego.** Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1.—Do nabycia we wszystkich Księgarniach w miejscu i na prowincji. —17310—4—4

Oznajmia się niniejszem

Ickowi Sorbert,

wojskowemu podradczykowi, który kupił u mnie w kolonji Utuczek 3 Czerwca r. b. stóg siana za cenę rs. 145, iż wrazie jeżeli takowego siana w upływie miesiąca Października niezabierze i niezapłaci należnej summy prócz zadatku danego rs. 25, siano będzie sprzedane lub skarmione inwentarzem.
1 (13) Października 1876 r.
—17545—1—3 **J. Roszkowski.**

Żądaną jest

NAUCZYCIELKA

z patentem, na parę godzin rannych lub **Nauczyciel** na warunkach umiarkowanych.—Nowomiejska Nr 14, lokalu 6. —17587—1—1

Nauczycielka

języka francuzkiego, dokładnie posiadająca i rossyjski, życzy udzielać lekcje. Wiadomość od 3—5, Jerozolimska Aleja Nr 21, stróż wskaże. —17533—1—3

TETELBAUM

Nauczyciel Kaligrafji, poprawia charakter pisma w 12 lekcjach, osobom bez różnicy wieku, nawet wcale nie umiejące pisać, mogą się w bardzo krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za bardzo przystępne wynagrodzenie.—Mieszka przy ulicy Gęsiej Nr 9. —17544—1—3

KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej

b. Artystki Opery Warszawskiej, **w Poniedziałki i Czwartki** od godziny 10 do 12 w południe, **przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 12.**—Kurs ten rozpoczyna się od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. — **Cena rubli srebrem 6 miesięcznie.**—Zapisać się można codziennie w Księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, ulica Krakowskie-Przedmieście i róg Czystej. —17550—1—6

Może mieć miejsce zdolny

SUBJEKT

w magazynie rękawiczniczo-galanteryjnym, pierwszeństwo dla mówiących obcemi językami.—Tamże potrzebną jest **Panna** obeznana z zajęciem rękawiczniczem. Wiadomość, róg Nowego-Światu i Wareckiej, w magazynie rękawiczniczym. —17554—1—3

CZŁOWIEK MŁODY,

Urzędnik, obeznany z buchhalterją i administracją, posiadający kaucją, poszukuje miejsca Buchhaltera, Kassjera, Rządcy domu lub innego zajęcia, w godzinach rannych i po południowych. Osoby interesowane, raczą przesłać adressa na ulicę Bednarską Nr 15, do Właścicielki domu. —17578—1—3

Potrzebną jest zaraz na wieś

Bona Niemka,

w średnim wieku, opatrzona dobremi świadectwami. Zgłosić się na ulicę Jerozolimską Nr 24, z bramy na dole na prawo. —17527—1—1

KUCHMISTRZ!

Zawiadamia JWP. że przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres jego fachu wchodzące tak ze swojej prowizji jak żądających. Wiadomość na Krak. Przedmieściu w składzie papieru Wgo Fleck vis a vis Bednarskiej ulicy. —17563—1—6

Poszukiwanym jest

NAUCZYCIEL

na wieś do chłopca 7-mio letniego, znający dokładnie język ruski i niemiecki—reflektanci zgłosić się mogą na ulicę Nowy Swiat Nr 27 do właściciela domu, w godzinach rannych. —17492—2—3

Kantor Służących

róg Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 10.
Zawiadamiam JW. Państwa, że jeszcze mam do ulokowania dobre **Sługi,** jako to: Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Niańki, Bony Niemki, Gospodynie, Bufetowe, Panny Służące, Kucharzy, Lokai, Stangretów, Parobków i t. p.—**H. S.** —17565—1—3

GORZELANY

potrzebny zaraz, zgłosić się zechce ze świadectwami do Administratora domu. Ulica Przejazd Nr 9 nowy. —17580—1—1

Potrzebne są

Panny

uzdolnione do krawieczczyzny i do nauki. Miodowa Nr 9, mieszkania 2. —17538—1—1

Lekcje Tańca

uzdzielam. Rynek Staro-Miejski Nr 16.
K. Minakowski, Art. Baletu. —17579—1—3

Wzywam pana

Adama Mizgalskiego,

aby się zgłosił w przeciągu dni trzech dla porozumienia się względem mieszkania przez niego wynajętego, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 15.—Ostrzegam, że w razie niestawienia się pana Mizgalskiego, udam się do Władzy Wyższej. —17572—1—1

Młoda Osoba,

posiadająca wszelkie kwalifikacje z ukończenia Instytutu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyzką pod Nr 31, mieszkania 10, między godziną 4 a 6 po południu. —16970—2—3

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca bez długu. Jest osobny **Pokoik** dla osób spodziewających się odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opieką, wynagrodzenie podług możności, u akuszerki **P. P.** ulica Nowy Świat Nr 62 nowy. 2—2—17463

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, Niemka, u Akuszerki. Nowy-Świat Nr 7 nowy.—17570—1—1

Potrzebne są Summy

na hypotekę pewną, od 2,000 rs. do 2.500 i rs. 1,000. Reflektanci raczą nadesłać adressa swoje do Redakcji Kurjera niniejszego pod lit. G. F. —17407—2—3

Dom murowany

do sprzedania na rozebranie, z powodu zamierzonego użycia placu na inny cel; ulica Czerniakowska Nr 77/2988a naprzeciw fabryki gazowej, wiadomość na miejscu w sąsiedniej fabryce żelaznej. —17488—2—3

Potrzebna jest

Summa Rs. 10,000,

na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie na dom murowany przy ulicy pryncypalnej bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 6, mieszkania 6 na 1 piętrze —17470—2—3

Rs. 6000,

potrzebne do wypożyczenia (bez pośrednictwa osób trzecich), na hypotekę nieruchomości tu w Warszawie, rs. 60,000 przeszło wartości mającej. Summa ta mieścić się będzie w pierwszej połowie wartości. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 25, mieszkania 1. —17357—2—3

Rs. 8,000,

potrzebne na dobrą hypotekę Nieruchomości w Warszawie. Informacja u W-go Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego. Przejazd Nr 13. —17536—1—3

Dyrektor Ogrodów Botanicznego i Pomologicznego
w WARSZAWIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że przy nadchodzącej jesieni, w ogrodzie Pomologicznym wystawiają się na sprzedaż drzewa i krzewy owocowe po cenach następujących.

Jabłonki, Grusze, Wiśnie i Śliwy:

1-letnie sztuka po	20 kop.
2-letnie sztuka po	30 kop.
3-letnie sztuka po	40 kop.
4-letnie bez korony lub z koroną drugiego wyboru	50 kop.
4-letnie wyborowe z koronami	60 kop.
Morele i brzoskwinie sztuka po	100 kop.
Zrazy do szczepienia sztuka po	5 kop.
Drugie sztuki tejże odmiany	8 kop.
Trzecie sztuki tejże odmiany	10 kop.
Każdy następny po	2 kop:

Zamówienia na zrazy przyjmują się tylko do 1 (13) Lutego.
Zrazy odmian nowych, po cenie podwójnej.

DZICZKI:

Jabłonki 1-roczne 100 sztuk	rs. 1 kop. 75.
" " 1000 sztuk	rs. 15.
" 2-letnie 100 sztuk	rs. 2 kop. 25.
" " 1000 sztuk	rs. 20.
Grusz i wisien 1-letnie 100 sztuk	rs. 2 kop. 25.
" " " 1000 sztuk	rs. 20.
Wiśnie 2-letnie 100	rs. 2 kop. 75.
" " 1000	rs. 25.
Winorośl 1-letnia sztuka po	kop. 15.
Porzeczki 1-letnie sztuka po	kop. 10—15.
Maliny, sztuka	kop. 5.
Maliny kopa (60 sztuk)	rs. 1 kop. 75.

Truskawki stosownie do odmian, kopa od rs. 1 kop. 25 do rs. 3.
Szparagi 1-letnie kopa, kop. 60.
" 2-letnie kopa rs. 1.

Zamówienia i pieniądze w naturze lub w tratach na bankierów warszawskich, przesyłać należy do pana Edmunda Jankowskiego, Starszego ogrodnika, Nowogrodzka Nr 36 nowy.

Uprasza się o podawanie jak można najdokładniejszych adresów, zawierających: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stację kolei najbliższą i stację pocztową.
5—5 — 16859 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roezlera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle," który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy zważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament," zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański."
1—12 — 17558 —

Nowo otworzony Skład Lamp, Naczyń kuchennych, stołowych i Nafty Amerykańskiej
ALEKSANDRA WIKTORSKIEGO,

ulica Rymarska Nr 14 nowy.

Poleca Szan. Publiczności wielki dobór **Lamp** prawdziwych **berlińskich** począwszy od kop. 50, oraz **naczynia kuchenne i stołowe Paryzkie,** jako to: formy, foremki białe i miedziane do galaret, budyniu i pasztetów, rądle miedziane z jednej sztuki od 85 kopiejek za sztukę, Żelazka do rurkowania z oplatanemi rączkami, Closetty prawdziwe paryzkie, Spluwaczki żelazne z porcelanową emalją i t. p., oraz

Garniec Nafty Amerykańskiej kopiejek 65.

3—3 — 16643 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon
OTRZYMALIŚMY
WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26;** Garnitury Marynarkowe op rs. **16—22;** Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28;** Palta Jesienne od rs. **14—24;** Palta z Pasami od rs. **22—28;** Palta do Stanu od rs. **16—25;** Palta Zimowe od rs. **14—32;** Palta z Pasami od rs. **24—36;** Palta do Stanu od rs. **25—32;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22;** Kurtki do Polowania od rs. **8—14;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12;** Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20;** Ranne ubrania od rs. **14—17;** Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16;** Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14;** Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50;** Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Pluszowe po rs. **4;** Kamizelki Aksamitne po rs. **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4;** Palta podbite barankami od rs. **18—30;** Kurtki podbite barankami od rs. **16—20;** Marynarki podbite barankami od rs. **14—22.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica Senatorska Nr 22,
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 17—0—16394

Nowo otwarty Skład Niciarski

9. ulica Berga, róg Mazowieckiej 9.

Bawełny, Wełny, Nici i t. p. Ceny niższe jak dotychczas praktykowane Bawełna mydlarska na kłębach, 1 funt kop. 67. 6—6 —16535—

SPÓŁKA OPAŁOWA

Skład Główny na stacji Warszawa D. Z. W. W. i W. B. Plac Nr 1.

Filja przy ulicy Tłomackie Nr 3.

Ceny z dostawą:

Za korzec węgla kamiennego grubego najcelniejszego szlązkiego I gatunku rs. 1.
Za korzec węgla kostkowego takiegoż samego gatunku, kop. 85.
Za korzec węgla kamiennego grubego najlepszego Szlązkiego II gatunku, k. 90.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego rabli sr. 13.
Za sążeń kubiczny drzewa brzozowego szczapowego, rs. 16.
Za porąbanie sążnia dolicza się rs. 1.
Dostawa w wozach zamykanych.— Za dobroć produktów i miary, firma poręcza. 4—7 — 16652 —

OBICIA PAPIEROWE.

w wielkim wyborze od najskromniejszych do najbogatszych w deseniach najświeższych, **CERATY** posadzkowe, na barchanie i skórę amerykańską, w najlepszych gatunkach. **ROLETY** do okien wszelkiego rodzaju, oraz na obstalunki z napisami, poleca Skład pod firmą:

W. MUSZEWSKI,

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

przeniesiony z Miodowej na ulicę Długą Nr 30, wprost Hotelu Polskiego. 3—6 — 17157 —

Ulica MIODOWA Nr 490.I w domu W-go LESSERA.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalanie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **PIECE do OPALANIA GAZEM** (Comburateurs) bez rur dymowych, **KUCHNIE ŻELAZNE** w najrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach. Piece w lepszych gatunkach nie podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte—utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały. 3—0 — 17160 —

Ulica MIODOWA Nr 490.I w domu W-go LESSERA.

Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego

SYSTEM PARODY

Jeneralny Ajent na Cesarstwo i Królestwo

F. PIETSCHMANN,

48—0 — 986 — Warszawa, Leszno, Nr 19.

4 złote medale

EKSTRAKT MIĘSNY

4 Dyplomy Honorowe

Kompanji Liebiga

z Fray Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie jest drugo el...ka wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą: [podpis]

Skład hurtowy w Warszawie u korespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach —345—9—12

W Zakładzie Nauki Kroju

A. GAŁECKIEJ,

wykładaną jest nauka, w połączeniu z żurnalami świeżo wychodzącemi, ponieważ nie powinniśmy czerpać z ksiąg dawnych, w których są umieszczone żurnale wyszłe przed kilku laty, gdyż żurnal dziś przysłany z Paryża, za tydzień następuje drugi i znów potrzebuje zupełnie innego obliczenia, a zatem nauka żurnali, niepowinna być umieszczona w książce, lecz wykładana wprost z żurnali w tydzień się zmieniających, której ja tylko udzielam, a która jest tak przezemnie ułatwioną, że nauka kroju sukien damskich, salop i okryć francuzkich, kosztuje tylko tylko rs. 6, to jest kurs dwutygodniowy. Przytem Panie uczące się u mnie kroju sukien z moich materji, czego żaden nauczyciel nie jest w możności uczynić, z powodu, iż niema nauki, aby była tak pewną i niezawodną, jak przezemnie wykładana. Ulica Długa Nr 32. —16658—3—3

FRANCUZKA,

wszechstronnie wykształcona, poszukuje smacznych **Obiadów za lekcje**, (w okolicach Alei Jerozolimskich) i parę jeszcze godzin może poświęcić za wynagrodzeniem przystępnem. Uprasza się o zostawianie adresów przy ulicy Aleksandrja, pod Nr 16, mieszkania Nr 4. —16251—2—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów i Bon wszelkiej narodowości. Żabia ulica Nr 5.

L. Puczkowska. 16739—5—12

Jest do sprzedania zaraz

Dworek drewniany.

Wiadomość: Ulica Żytnia, Nr 6 nowy. 15,230—3—3

Cukiernia Ch. Toura,

uprasza Szanownych swoich Kundmanów, powracających z letnich mieszkań, aby byli łaskawi zwrócić uwagę na pozostawione u nich formy do lodów, półmiski etc. do powyższej firmy należące. —16671—3—3

Do sprzedania po cenie bardzo przystępnej:

Lampa bronzowa

stołowe, dwa wazony porcelanowe, zegar stołowy bronzowy na marmurowym postumencie, tomaki borowe mało używane, kołnierz bobrowy używany i kilka obrazów sztychowych. Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 1 od 11-ej rano do 4-ej. 3—6—16332

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet,

(ulica Marszałkowska Nr 56), podaje do wiadomości, iż dla osób mieszkających w oddalonych częściach miasta, ma zamiar urządzić i w innych punktach miasta wykłady Rzemiosł pod firmą S-ki. —16674—

Jest do sprzedania w m. gub. Płocku

CUKIERNIA,

z wszelkiemi zapasami; oraz nowym Billardem, położona przy Starym-Rynku. Wiadomość u Właściciela tejże pod lit. L. —17053—2—3

Cygara Hawańskie

na 8, 10, 12 i 15 kop. w pakunkach po 10 i 100 sztuk, mocne i średnie, w tych dniach nadeszły, które jako wyborowe mam honor polecić względom **Szanownej Publiczności. WILHELM WARD.** Róg Rymarskiej i Leszna Nr 5, obok Izby Skarbowej. —16413—3—3

Ważna Wiadomość!

dla

PP. Fabrykantów Obuwia.

Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 52, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—6—12

SKŁAD DRZEWA

i Węgli Kamiennych

B. BOLCEWICZA,

przy ulicy Tamka Nr 8,

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa sosnowego i brzozowego, w klocach i sążniach, kompletnie suche, jako też i węgle kamienne krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo umiarkowanych.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, Nowy-Świat Nr 41. —16188—5—6

FABRYKA

Naczyń Fajansowych, kamiennych, kafli i t. p.

w gub. Radomskiej pow. Opatowskim w **Denkowie**, w bliskości m. Ostrowca przy szosie, gdzie będzie przechodzić kolej żelazna, **jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach.**

Wiadomość na miejscu w Denkowie przez Ostrowiec u Właściciela Konstantego Malinowskiego. —17234—

PARASOLE

deszczowe różno gatunkowe, w wielkim doborze przygotowała

FABRYKA

Leopolda Kreusch,

ulicy Nowy-Świat Nr 56. —16857—4—4

Jest Browar

do wydzierżawienia zaraz, w mieście powiatowem, przy kolei, może być urządzony na wyrób piwa bawarskiego, jedyny na okolicę kilkomilową.—Tamże jest do sprzedania znaczna ilość **Kapusty** na pudy lub kopy. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej w Składzie Drożdży Nr 497. —17260—2—2

Palto Szopy za rs. 65,

Palto oposum brązowe z Elkami Ameryk. za rs. 45, Palto krótkie na lisach front Karakul za rs. 40, Palto na lisach krajowych za rs. 25, pozostawione do sprzedaży w składzie Futer J. Schneider Krak. Przedm. 415, pałac Hr. St. Potockiego. —17241—2—3

FUTRA DO SPRZEDANIA:

Tumaki nieużywane, wyborowo piękne, bardzo wielkie, moirée antique kryte, takiż kołnierz duży i mufka, nabyć można w części lub całości.—**Skunksy** mufa i kołnierz nowe.—**Tamakowa** Victorine, używana; wszystko za cenę umiarkowaną.—Są także dwie **Wazy** duże z porcelany berlińskiej. Zgłosić się można codziennie od 9 do 12 godziny zrana. Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16. —16661—3—3

Deski i Bale:

jesionowe, dębowe, lipowe, sosnowe, bukowe, grabowe, brzozowe, klonowe, jaworowe, osikowe i inne,—nadeszły do składu przy ulicy Siennej pod Nrem 17. Ceny najniższe. —16974—3—6

Przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 21.

otworzoną została pracownia

Wszelkich Ubiorów i Stroi Damskich

Kolasińskiej i Broniewicz.

Właścicielki pracujące przez lat kilka w pierwszorzędnym tutejszym **Magazynie Francuzkim**, nabyły nietylko gruntownej znajomości wszelkich tego rodzaju robót, ale wytworności gustu i dokładności w wykonaniu, będą w możności zadowolnić wszelkie pod tym względem najwymyślniejsze wymagania łaskawych Dam, które ich zaufaniem swem zaszczycić raczą. 2—3—17124

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES

Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.

Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po szwedzkiej lub całej godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.

By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80.

Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

JULJANA PENKALI,

poleca w wielkim wyborze **Materje jedwabne czarne** z fabryki **C. J. Bonnet z Lyonu,** które z powodu znacznego zakupu sprzedaje po bardzo nizkich cenach, również materje na salopy, jako to: **Armure, Drap d'Anvers, Satin Solcil,** oraz **Popeliny** irlandzkie. **Materja** czarna 2 i pół łokcia szeroka na **Rotondy, Aksamity** Lyońskie, **Aksamity** szerokie i **Velour frappé:**

Z nowości wełnianych i fantaisie: Cachemire pointillé, Faconé de Bagdad, Tissu-Angora, Drap Armure, Drap Victoria, Natté, Matlasse, oraz wielki wybór Tartanów francuzkich w zupełnie nowych deseniach. Velour i Lamy francuzkie, oraz Flanele 2 i pół łokcia szerokie w modnych deseniach od kop. 90.

SZLAFROKI DAMSKIE GOTOWE

flanelowe, wigogne gładkie i haftowane od Rs. 7. 3—0 —17108 —

Pomorski Ingnacy

dependent przy Obrońcy w Warszawie,
zamieszkały w domu Nr 1191ab, wyjeżdżając do Włocławka z dniem 1-go Sierpnia b. r.— przedstawił na mieszkanie swoje lokatora, który kontrakt jego przejął na siebie i takowy podpisał.

Nowy ten lokator

Ruszczykowski Ludwik,

który poprzednio miał zajęcie w Kantorze Ubezpieczeń „Jakor" przy ulicy Żabiej, a mieszka jak mówił przy ulicy Gęsiej, dotąd mieszkania najętego nie zajmuje, przeto niniejszem zawiadamia się, że jeśli w ciągu dni sześciu od daty dzisiejszej nie będą dopełnione warunki kontraktu, postąpionem zostanie według prawa. —17480—1—2

HYGIENA SKÓRY

SAVON AU SUC DE LAITUE

MYDŁO WYRABIANE

Z SOKIEM SAŁATOWYM

ED. PINAUD. PARIS

Mydło te odznaczające się olejowatością i wyszukanym zapachem, łagodzi, odświeża skórę i nadaje jej nieporównaną delikatność.

Podczas silnych mrozów należy je używać z massą kallidermiczną (**pâte callidermique**).

Do sprzedania

Fuzja Dubeltówka,

kapiszonka, używana, dobrze strzelająca. Krakowskie-Przedmieście Nr 48, obok kościoła Ś-go Józefa, w ogrodzie tegoż domu, u W-go Borowskiego. —17575—1—2

Suknia Sułtanowa

niebieska do wieczoru koronkami przybrana oraz Wełniana najświeższego fasonu i gustu prawie nieużywane, do sprzedania za połowę ceny, przy ulicy Żelaznej Nr 25, miesz. 3, 1 piętro. —17404—2—3

MAGAZYN A. SCHOEPE,

przy ulicy Nowo-Zielnej, wprost Ujeżdżalni, trzeci dom od Królewskiej, po lewej ręce Nr 38, przyjmuje wszelkie obstalunki: Suknie, Stroje, Okrycia i wszelkie ubiory damskie, tak hurtownie jak i detalicznie, z materjału swego lub powierzonego, po cenach bardzo przystępnych. —17265—2—6

Algierka futrzana,

bobrowa, jest do sprzedania za rubli 80. Wiadomość przy ulicy Smoczej Nr 3, u Klewczyńskiego. —17270—2—2

DO SPRZEDANIA:

Dwie Chustki duże ciepłe i dwie Szafy jesionowe,

od godziny 10 do 2 po południu, Nr domu 7, mieszkania 3, na 1-m piętrze, ulica Solna. —17175—2—3

Klawiatura niema

7-mio oktawowa, największego rozmiaru, zupełnie nowa, do wydoskonalenia w grze fortepianowej, jest do sprzedania za **rs. 75** — przy ulicy Leszno Nr 28, między godzinami 3 cią i 6-tą po południu.—Stróż wskaże. 3—3—17254

Kanapa i Dwa Fotele

mahoniowe, zielonym aksamitem kryte i **Stół** przed kanapę z marmurowym blatem, wszystko w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszkania 10, na 1 m piętrze. —17309—2—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że **Magazyn przeniosłam na Nowy-Świat, pod Nr 26.** na 1-sze piętro. — Przyjmuję do roboty suknie, okrycia, kapelusze — oraz bieliznę do szycia, po cenie najumiarkowańszej.

Witkowska. 2—3—17275

Jest do sprzedania



w blizkości Ogrodu Saskiego, drewniany, z oficyną murowaną, przy tem placu 2,500 kwadratowych łokci, na przystępnych warunkach. Offerty proszę składać w Redakcji pod lit. N. J. Z. —17342—2—2

FABRYKA OBUWIA Jana Lubeckiego i S-ki,

ulica Długa Nr 45 wprost Nalewek
posiada zapas obuwia **eleganckiego i praktycznego**, tak dla mężczyzn jako i dam, po cenach **możliwie nizkich.** —16660—6—6

Mam do sprzedania

TAFLE

szklanną, długości 107 cali szeroką 44, Szkła dla fotografów, Szkła taflowe białe paryzkie do kopersztychów i na inny użytek, Lustra małe 18 i 11 po 30 kopiejek sztuka, Lustra 9 i 11 po 12 i 1/2 kopiejki.

Oraz przyjmuje do szlifowania, podejmuje się wszelkich oszkleń i reparacji luster.

Mieszkam pod Nr 12 przy ulicy Chłodnej.

Endewel Hashel. —17150—3—3

Zamówienia na Kartofle,

przyjmuję w r. b. po cenie rs. 2 rs. 40 za korzec. —17163—3—5 **A. Ostrowski.**

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Garkuchnia,

w korzystnem miejscu, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Nowolipie Nr 32. —17225—3—3

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —17272—3—3

Duża Szafa Dębowa

do książek,
zupełnie nowa, wcale jeszcze nieużywana, jest do sprzedania. Mający chęć kupienia, mogą ją obejrzeć w składzie Maszyn do szycia i Nasion, ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. 2—3 — 17402 —

Garnitur Mebli

całkiem kryty, jest do sprzedania za cenę kosztu. Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera. —17362—2—3

MAGAZYN MEBLI

krajowych i zagranicznych

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38 wprost Hotelu Europejskiego
poleca się wielkim wyborem MEBLI, po cenach umiarkowanych. 8—10 — 14337 —

MEBLE

mahoniowe nowe, w Bazarze Merkurego na Tłomackiem, cały garnitur, oraz Tualeta damska i dwa Stoliki do kart konsolowe, po cenie bardzo przystępnej. —17273—2—3

Garnitur Mebli

nowy, palisandrowy, jest do sprzedania w Cytadeli, w Aleksandrowskim Szpitalu, 2 e piętro na lewo, u Pomocnika Aptekarza Rutkowskiego. —17244—3—3

Do sprzedania

2 Fotele i 6 Krzeseł

damskich używanych; róg Złotej i Zgody, Nr 3, dom p. Skibickiego, stróż wskaże. —17217—3—3

Jest do sprzedania

Maszyna ręczna,

zupełnie nowa, za cenę niżej kosztu Ulica Senatorska, w Magazynie A. Hoffert Nr 2. —17372—2—3

Do Sklepów Stowarzyszenia
MERKURY,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 1 i Marszałkowskiej Nr 4, nadchodzą codziennie świeże wyborowe

Drożdże.

—17385—2—3

Warsztat Introligatorski,

egzystujący lat 16, wraz z mieszkaniem, na dole, jest do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 30 nowy.
—17351—2—2

Nr. 32 Ulica Długa r 32.
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka kop.	40
Château Margaux	„ „	50
„ Lafitte.	„ „	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka kop.	50
Haut Santernes.	„ „	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka kop.	50
Johannisberger.	„ „	60

6—6—16324

Browar Piwa Stołowego.

Zygmunt Szeligowski,

Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej,
poleca po skończonym sezonie kuracyjnym

wyborowe Piwo Stołowe, Porter zwyczajny i Extra-Double Stout, Piwo na sposób Pilzeński, oraz Piwo Salwator.

—16902—5—6

---

100 biletów wizytowych kop. 60.
Ważna wiadomość dla Szanownej Publiczności, nowootworzony

SKŁAD GALANTERYJNY

przy ulicy Przejazd Nr 9, dom W. Naimskiego. Poleca się znacznym wyborem krawatów, Kołnierzyków i Mankietów, Portmonetek, Woreczków, Sakwojaży, Albumy, Nessery, Spinki, oraz Wyroby Platerowane i ze srebra francuzkiego w najgustowniejszych fasonach, wielki wybur kapeluszy filcowych męzkich i damskich, Parasole deszczowe po cenach niepraktykowanych. **W. Dubrowicz et Comp.**

100 biletów wizytowych kop. 60.
-15875—10—12

TANIO I PRĘDKO!

Nowo otworzony warsztat ślusarski pod firmą:

Stepnowski & Kaczorowski,

przyjmuje wszelkie reparacje maszyn do szycia różnych konstrukcji, z gwarancją roczną, oraz posiada znaczny zapas przyrządów do maszyn własnego pomysłu, doskonale działających, z czem mamy honor polecić się WW. Państwu.—Leszno Nr 51, mieszkania 38.
1—6 — 17523 —

Do sprzedania złożono w Składzie Sukna W-go Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorka

Dwa Futra męzkie

nowe, wyborowe, urzędowej roboty: 1) Szuba z kastoru granatowego, podbita amerykańskiemi bobrami, z odnową z bobra kamczackiego, kołnierz szalowy. 2) Szuba z sukna ciemno-zielonego, podbita elkami damskiemi, z odnową z elek amerykańskich.
—17393—1—2

Potrzebna jest

Lokomobila używana

w dobrym stanie, o sile 10 do 20-tu koni. Wiadomość w Kantorze Kommisowym Aleksandra Poznańskiego. Karmelicka Nr 13, 1—1 — 17540 —

Do sprzedania:

Dla braku miejsca nowa ciepła talma, męz. futro (rosomaki) i płaszcz sukienny, stołowa lampa, ang. szkło i porcelana, mały kufer podróżny i duży kufer z okuciem, nowa szlafkomoda. Można obejrzeć od 12 do 5, Złota Nr 4, miesz. 2. —17562—1—3

Francuz młody,

lat 24 mający, i **Poznańczyk**, w sile wieku, znający gruntownie język niemiecki, starają się o miejsca, jako guwernerowie. Krakowskie Przedmieście Nr 7, za pośrednictwem Dąbrowskiej. —17588—1—1

PRACY! ZAJĘCIA!

MŁODY CZŁOWIEK,

posiadający język ruski i polski; utrzymujący z pracy swojej matkę i siostrę, poszukuje jakiejkolwiek pracy; o wiadomość prosi w Redakcji tegoż pisma pod literami F. K. K.
—17539—1—3

Są Summy do ulokowania na hypoteki domów

w Warszawie, od 2,000 rs. do 4,000 rs. Potrzebujący raczą zostawić adres z szczegółowym oznaczeniem bezpieczeństwa w Redakcji niniejszego pisma pod lit. O. O.
—17569—1—1

ALGIERKA

z elek amerykańskich wyborowych, piękną syberyną pokryta, zupełnie nowa, na mężczyznę słusznego wzrostu i dobrej tuszy, jest do sprzedania za rs. 900. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 22, dom Epsztejna, w Kantorze Ubezpieczeń. —17502—1—3

DO SKLEPÓW

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“

nadeszły **Kasze** zagraniczne perłowe i orkiszowe, od kop. 8 za 1 kwartę.

Kupujący w większych partjach, otrzymują rabat. 2—0 — 17298 —

Ktoby z pp. Kupców,

lub pań mających Magazyn Mód przy ulicy pryncypalnej życzył sobie **wspólnika** do 3ej lub 4ej części sklepu, zechce zostawić swój adres w Fabryce Rękawiczek, ulica Senatorska Nr 20. —17541—1—3

Ważna Wiadomość

dla PP. Właścicieli.

Ktoby posiadał **Place** lub **Spichrze** do wynajęcia w Warszawie w dobrych punktach, raczy zostawić adres w Cukierni P. Górskiego przy ulicy Przejazd.—Tamże można powziąść wiadomość o **Powoziku** z uprzężą na konie, do sprzedania. —17593—1—2

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa opałowego,

z dobrym powodzeniem, jest do odstąpienia, pod korzystnemi warunkami,—również **Sklepik** dla Blacharza, Fryzjera, Introligatora i t. p., jest do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu Nr 16/1171b, przy ulicy prostej i róg Wroniej. —17586—1—3

Ważna Wiadomość!

Dla Panów Przemysłowców, potrzebujących siłę pary, jest do wynajęcia mały lokal wraz z takową, kommunikujący z fabryką wyrobów pasamenteryjnych. Wiadomość na miejscu przy ulicy Dobrej Nr 18. —17477—1—3

Restauracja pod Lipką

ulica Przejazd.

Po gruntownem odrestaurowaniu zaopatrzoną została we **wszelkie** napoje i przekąski, i w znane ze swej dobroci **piwo bawarskie** z browaru Haberbusz et Szüle. **Wydaje Obiady po kop. 25,** oraz **śniadania i kolacje.** Pieczeń z **rożna** świeża codziennie od 8 godziny wieczorem wydawaną będzie. Przyczem nadmienić wypada, iż dla amatorów gry billardowej, ustawiono dwa dobrze uregulowane billardy, Z czem się poleca względom Szanow. Publiczności **Zawistowski.**
2—3—17277

---

10. MIODOWA 10.

Skład hurtowy i detaliczny

Kamaszy wełnianych

od 50 kop. para. Wszelkie zamówienia przyjmują się. Maszyny pończosznicze na wypłaty.
—17216—2—6

Dla Osób

spodziewających się słabości i leczących się na choroby kobiece, są **Pokoje** umeblowane osobne i wspólne, podług życzenia, z wszelką wygodą, jakiej żądać będą. Troskliwa opieka zapewnia się u Akuszerki, ulica Piwna Nr 5 nowy, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, na 1-m piętrze.

Opłata podług możności osoby słabej.
—17581—1—3

Mam zaszczyt donieść osobom interesowanym że Litografję Teścia mojego ś. p.

EDWARDA HERMANA HORN

przy ulicy Senatorskiej Nr 477a istniejącą. nabyłem na swoją własność i przeniosłem na ulicę **Podwale Nr 12** do domu **Wgo Pik** i nadal takową prowadzić będę upraszając Szanownych Kundmanów Zakładu, aby swe względy któremi zaszczycali ś. p. **E. H. Horna** raczyli przelać na mnie, przyrzekając że usiłować będę godnie odpowiedzieć Ich zaufaniu starannem wykonywaniem powierzonych mi robót. — **Modest Pawłowski.**
—17370—1—6

Potrzebną byłaby **dostawa** większej ilości

TORFU

w ciągu 1877 roku. Reflektanci zechcą zgłosić się na ulicę Bielańską Nr 4, stróż miejscowy wskaże osobę. —17164—2—3

Wielki wybór gotowych

MEBLI

nowych w najświeższych fasonach, z suchego drzewa, a także Meble mało używane, Garnitury wysłane, rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio, dotąd nie praktykowanie, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic Miodowej i Kapitulnej na 1 piętrze, wejście przez sień obok Cukierni W-go Wedla poleca się łaskawej pamięci.

Wilchelm Sejdenbeutel.

—17576—1—6

Do sprzedania

MEBLE

orzechowe francuzkie, niepolerowane, 4 fotele, 6 krzeseł. Ulica Warecka Nr 1, mieszkania 8, albo Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli. —17522—1—3

Garnitur Mebli

jesionowych, w bardzo dobrym stanie i **Parawan.** Ulica Wielka Nr 5, stróż wskaże.
—17571—1—3

Do sprzedania

za rs. 160 KARETA

dwuosobowa, bardzo mocna, zdatna do podróży, używana; oraz za rs. 50 **bryczka** sokołówką zwana, bez resorów, prawie nowa, z siedzeniem na pasach i poduszkach ze sprężynami. Wiadomość u stróża lub stangreta Adama przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 14.
—17389—1—3

Do sprzedania

POWOZIKI

małe, jeden nowy, drugi używany, u Kowala. Mylna Nr 3. —17562—1—3

PARA KONI

młodych, zdrowych, zdatnych do dorożki, są do sprzedania razem lub pojedyńczo. Ulica Złota Nr 10, stróż wskaże. —17577—1—3

Do wynajęcia

od 1-go Listopada r. b. do 1-go Maja 1877 r. t. j. na miesięcy sześć w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B (nowy Nr 11):

Lokal Parterowy

kompletnie umeblowany i odświeżony, składający się z 4-ch Pokojów. Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej i wodociągiem.

Wiadomość na miejscu, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. 1—3 — 17574 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

MIESZKANIE

zaraz lub od Nowego Roku, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem, zlewem, do tego jest piwnica i góra wspólna, mieszkanie to jest w oficynie na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 38. —17497—2—3

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 15, jest do wynajęcia

Mieszkanie

każdego czasu, dla osób nie prowadzących w domu kuchni —17573—1—1

W środku miasta, są zaraz do wynajęcia

Mieszkania

kawalerskie!!!

Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2.
—17134—5—6

POKÓJ

z meblami, wspólnem wejściem, dla przyzwoitej osoby, w każdym czasie, ulica Elektoralna Nr 26, mieszkania 9. —17561—1—1

POKÓJ

dla osoby porządnej, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość, Nr 5 ulica Mylna, drugi dom od Przejazd, na dole po lewej ręce, drzwi Nr 8. —17556—1—1

POKÓJ DUŻY

frontowy przy ulicy Leszno pod Nr 29, mieszkania 9, na 1-em piętrze, wprost kościoła, do odnajęcia od 1-go Listopada r. b. na 6 miesięcy, z meblami lub bez i opałem, oraz przedpokojem wspólnym, przy bardzo spokojnej famili. Pożądanym jest lokator również spokojnych nawyknień. Tamże jest do sprzedania **garnitur mahoniowy,** włosiennicą kryty, w dobrym stanie i **lustro.**
—17520—1—3

POKOIK

do odnajęcia przy familji, dla jednej osoby, może być z życiem i usługą lub bez nich, przy ulicy Grzybowskiej Nr 18 nowy. Wiadomość u stróża. —17589—1—1

Do wynajęcia zaraz

4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, zdatne na Biuro lub Kantor,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, na 1-m piętrze, stróż wskaże. —17518—1—3

Sklep Galanteryjno - Norymbergski z Dystrybucją i Rękawicznictwem,

zaraz do sprzedania. Marszałkowska Nr 49.
—17560—1—5

Przy ulicy Nowe-Miasto Nr 3/312, jest do wynajęcia

Sklep z mieszkaniem,

oraz **różne LOKALE** w dobrym porządku, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy lub u stróża. —17551—1—2

SKLEP

Galanteryjny z Dystrybucją, ładnie urządzony, jest do sprzedania, w bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość, Nowy - Świat Nr 7, w tymże sklepie. —17547—1—1

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

Norymberski i Mydlarski, na większej skale prowadzony. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Marszałkowska Nr 22 nowy.
—17537—1—2

Nagrody rs. 1.

W dniu 11 Października, o godzinie 9 rano, wybiegł i zginął **PIESEK** mały czarny z długiemi włosami, na łapach podpalany. Kto odprowadzi tego psa na ulicę Bednarską Nr 4 nowy, stróż wskaże, otrzyma powyższą nagrodę. —17542—1—1

Przed rokiem zgubiony

PIERŚCIONEK

złoty damski, a **znaleziony** na ulicy Żabiej, może być odebrany za udowodnieniem w Zakrystji kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —17412—3—3

Przed kilkoma dniami zaginęły

dwa rewersa, na rs. 130

i 75 na imię **Michała Tarczyńskiego,** i świadectwo służbowe wraz z portmonetką, oddawca otrzyma rs. 5 za odniesieniem na ul. Smolną Nr 9, miesz. 20. —17543—1—1

We Wtorek d. 10 b. m. **zginęła** w ogrodzie Saskim

SUCZKA MAŁA

zmięszanej rasy pinczerów, z szaro-kasztanowatym długim szorstkim włosem, z odmianami białemi i żółtemi na łapkach, pyszczku, karku i szyi, z ogonem i uszami bardzo krótko obciętemi. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie lub wiadomość na ulicę Królewską Nr 3, mieszkania 16 za nadgrodą.
—17557—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.